Dziś 10 stron.

Nr. 148. Sroda 31 maja 1939 r. Rok XXXVIII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Razem z ochotnikami niemieckimi z Hiszpanii przybywa do Niemiec z dłuższą wizytą hiszpański gen. Yague.

„ZIEMIAŃSKA" OD JUTRA 1-go czerwca KONCERTUJE ARKADY FLATO fenomenalny skrzypek-wirtuoz ze swoim zespołem

Odprawa Polski dla Gdańska

Dobitna odpowiedź na ostatnią bezczelną notę W. Miasta

Pełną odpowiedzialność za wypadki w Kalthof ponoszą władze gdańskie

Żadnych uchybień ze strony urzędników polskich nie było

GDAŃSK, 31.5 (PAT) — Komisarz generalny R. P. minister Chodacki wystosował do prezydenta Senatu Greisera pismo, w którym stwierdza, że pełną odpowiedzialność za wypadki w Kalthof ponoszą władze gdańskie, które pomimo kilkakrotnej interwencji kom generalnego nie przedsięwzięły żadnych kroków dla zapobieżenia przestępczej działalności mącicieli ładu i porządku publicznego i zapewnienia bezpieczeństwa urzędnikom polskim na terenie Wolnego Miasta.

Rząd polski nie dopatruje się żadnych uchybień ze strony urzędników polskich pp. Perkowskiego, Swidy i dr. Schillera i stwierdza, że do jego wyłącznej decyzji należy ocena, czy pewni urzędnicy polscy w Gdańsku powinni być stąd odwołani, czy też nie. Rząd polski nie może dopuścić, by Senat miał w tej mierze formułować jakiekolwiek żądania. Jeśli Senat istotnie gotów jest do usunięcia napreżenia, komisarz generalny gotów jest przystąpić do wspólnego omówienia z Senatem środków i kroków, któreby się przyczyniły do uzdrowienia wywołanej atmosfery i zapewniłyby możliwość normalnej pracy urzędnikom polskim na terenie Wolnego Miasta oraz poprawę stosunków między tymi urzędnikami, a władzami gdańskimi.

„BIAŁY KRUK" W PRASIE MEDIOLAŃSKIEJ.

MEDIOLAN, 31.5 (PAT) — Z pomiędzy głosów prasy mediolańskiej o Gdańsku i Pomorzu, która w sprawie tej zajęła stanowisko wyraźnie nieprzychylne dla Polski, wyróżniają się objektywnością wiadomości, podawane przez organ sfer katolickich „Italia". Tak np. we wczorajszym numerze znajdujemy korespondencję z Warszawy G. Demonte, w której autor rzeczowo i bezstronnie przedstawia historię stosunków polsko-gdańskich, wyrażając w konkluzji nadzieję, że powstały konflikt będzie mógł być rozstrzygnięty w sposób pokojowy. W tymże numerze wiadomość o zajściu w Tczewie podana została podług źródeł polskich.

JESZCZE O STANOWISKU POLSKI.

LONDYN, 31.5 — „Yorkshire Post" zamieszcza uwagi, wyrażone przez głównego dyrektora polskiej YMCA Pawła Supera wobec jednego ze swych przyjaciół amerykańskich na temat **stanowiska Polski w ostatniej sytuacji europejskiej.** „Niechaj nikt nie sądzi — mówi Super — że Polacy poczynią ustępstwa ze swych żywotnych interesów. **Nie oddadzą oni niczego co do nich należy".** Dyr. Super oświadczył dalej, że armia polska jest potężna, ożywiona wspaniałym duchem.

Według Supera stała armia polska liczy 400 tys. ludzi i może ona natychmiast ulec zwiększeniu do 1 miliona. Ponadto Polska ma ponad 3 miln. rezerw, a ostateczne siły, które Polska może zmobilizować wynoszą 6 milionów. Naród polski jest zupełnie spokojny, nie ma żadnego podniecenia lub stanu nerwowości.

Przeciwstawiając się agresji niemieckiej, Polska jest tak zjednoczona, jak przypuszczalnie nie była nigdy w swych dziejach. Stanowisko, jakie rząd zajął, poparte jest przez najbardziej rozbieżne elementy, oświadczył na zakończeznie Super.

DUŃCZYK O NASTROJACH W POLSCE.

KOPENHAGA, 31.5 — Współpracownik jednego z największych pism duńskich „Social-Demokraten" p. Peterson, który niedawno bawił w Polsce, zamieszcza na łamach swego pisma dłuższy artykuł, omawiający m. in. swe wrażenia z nastrojów panujących wśród społeczeństwa polskiego. Naród polski wierzy w swe siły i ma dość mocne nerwy, aby się nie ugiąć przed niczym. Zimna krew i spokojne zdecydowanie widoczne w całej Polsce — pisze red. Peterson — są zupełnie naturalne i wolne od wszelkiego patosu, dlatego też życie w Polsce niezależnie od wydarzeń międzynarodowych płynie swym normalnym trybem.

Autor zwraca również uwagę na wielkie osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej, dokonane w Polsce od czasu odzyskania niepodległości.

KINO EUROPA Dziś premiera! Pocz 4, 6, 8, 10
Sensacyjny dramat obyczajowy przewyższający niezapomniane „Więzienie bez krat"
Zamknięty świat
Gehenna młodej dziewczyny za kratami kobiecego więzienia.
W r. gł. SALLY EILERS ANNE SHIRLEY LOUIS HAYWARD

TALLIN I RYGA ZAWIERAJĄ PAKT NIEAGRESJI Z RZESZĄ.

TALLIN, 31.5 (PAT) — Minister spraw zagranicznych K. Selter wyjeżdża w dniach najbliższych do Rygi, w celu odbycia konferencji z min. Muntersem w sprawie zawarcia paktu o nieagresji z Rzeszą.

Rzesza nie może liczyć na Jugosławię

Stały wzrost antyniemieckich nastrojów

Zbliżająca się wizyta ks. Pawła — Berlinie bez odgłosu w prasie

BIAŁOGRÓD, 31.5 — Chociaż regent książę Paweł w dniu dzisiejszym opuszcza Jugosławię udając się z wizytą oficjalną do Niemiec, to jednak do wczoraj w prasie białogrodzkiej, jak i prowincjonalnej **nie ukazała się żadna wiadomość o mającej nastąpić podróży, ani nie zamieszczono do tąd okolicznościowych artykułów, omawiających stosunki jugosłowiańsko-niemieckie.** Po złożonej w bieżącym miesiącu wizycie we Włoszech, podróż do Niemiec jest drugą z kolei wizytą, jaką książe regent składa w stolicy sąsiednich państw, na horyzoncie zaś znajduje się trzecia wizyta w Bukareszcie. Podróż regenta do Niemiec określa się tutaj mianem wizyty kurtuazyjnej, mającej za zadanie stwierdzić, podobnie jak wizyta rzymska, że **Jugosławia pragnie utrzymywać dobre stosunki z wszystkimi sąsiadami.** W tutejszych kołach politycznych, nie przewiduje się, aby w ramach tej podróży mogły zapaść jakieś ważne decyzje, czy miało dojść do podpisania jakichś układów. **Niezłomna wola Jugosławii pozostania neutralną i zdala od walk bloków ideologicznych zamanifestowała się już, jak to zauważają tutaj, podczas wizyty rzymskiej.**

ANTYNIEMIECKIE ULOTKI.

BIAŁOGRÓD, 31.5 — Na uniwersytecie białogrodzkim rozrzucono ostatnio ulotki protestujące przeciwko zawiązaniu w Berlinie towarzystwa niemiecko-jugosłowiańskiego i udziałowi oficjalnych czynników jugosłowiańskich w tych uroczystościach. Nieznani autorzy tej ulotki stwierdzają, iż nie może już istnieć przyjaźń pomiędzy Niemcami a Jugosławią. Ulotka ta rozrzucona w dużych ilościach, jest niewątpliwie odbiciem nastrojów młodego pokolenia zarówno serbskiego, jak i chorwackiego czy słoweńskiego, które posiada zdecydowanie nieprzychylną postawę przeciw 3-ej Rzeszy, Rzecz charakterystyczna, iż mimo wysiłków ze strony niemieckich organizacyj młodzieżowych nie doszło dotych czas do nawiązania stosunków z młodzieżą Jugosławii.

PROTEST POSŁA NIEMIECKIEGO W BIAŁOGRODZIE.

BIAŁOGRÓD, 31.5 — Poseł niemiecki w Białogrodzie von Heern złożył w ministerstwie spraw zagr. protest przeciwko nieprzychylnej postawie dzienników słoweńskich, a w szczególności wychodzącego w Lublanie dziennika „Slovenec" — wobec Rzeszy i jej polityki. Dowodem tego ma być — zdaniem min. von Heerna — nie zamieszczenie przez „Slovenec" artykułów podkreślających przychylne stosunki jugosłowiańsko-niemieckie oraz występowanie w drobnych artykułach i notatkach przeciwko nadmiernym roszczeniom mniejszości niemieckiej, zamieszkującej Jugosławię.

GRAND-KINO Dziś premiera Pocz. 4. 6, 8 i 10
Ulepszona technicznie wersja dźwiękowa w nowym opracowaniu wg. nieśmiertelnego arcydzieła Stefana Żeromskiego p. t.
DZIEJE GRZECHU
W rolach głównych: K. Lubieńska — B. Samborski, K. Junosza-Stępowski — D. Damięcki Zabczyński-Andrzejewska - Węgrzyn Zelwerowicz — Kurnakowicz i inni

Kino CASINO Pocz. 4, 6, 8, 10 Dziś wspaniała premiera!
Wielki milionowy film prod. angielskiej odznaczony złotym medalem
Władczyni
W roli Królowej Wiktorii największa tragiczka scen lo. dyńskich ANNA NEAGLE
WŁADCZYNI — to 60 lat chwały Imperium Brytyjskiego
za czasów panowania najpotężniejszej Królowej europejskiej. — Film w barwach naturalnych,
zrealizowany kosztem 200.000 funtów szterlingów
Reżyseria genialnego Herberta Wilcoxa

Londyn i Paryż nie dadzą się zaskoczyć

Zintensyfikowanie angielsko-francuskich rozmów wojskowych w związku z podpisaniem sojuszu niemiecko-włoskiego

PARYŻ, 31.5 — Prasa paryska donosi w depeszach swych korespondentów londyńskich, że w związku z podpisaniem sojuszu niemiecko-włoskiego w kołach angielskich czynione są przygotowania do **zintensyfikowania sprawy rozmów pomiędzy czynnikami wojskowymi Anglii i Francji.** Korespondent londyński dziennika „Figaro" pisze, że sprawa jednolitego dowództwa wojsk lotniczych włoskich i niemieckich uważana jest w kołach angielskich za dość poważny element wojskowy, który mógłby pozwolić obu państwom osi na koncentrowanie znacznych sił lotniczych w punktach wspólnych dla ataków najodpowiedniejszych. Ta swoboda dyspozycji samolotami i lotniczym materiałem wojennym winna znaleźć swój odpowiednik we wspólnych przygotowaniach technicznych ze strony państw demokratycznych. Korespondent „Figaro" twierdzi, że najbliższym przedmiotem tego rodzaju rozmów byłaby jednak nie tyle kwestia lotnicza, ile kwestia wspólnego zorganizowania akcji floty wojennej głównych państw.

Jutro pogrzeb

ś. p. Matki Ledóchowskiej

CITTA DEL VATICANO, 31.5 — „Osservatore Romano" poświęca zmarłej w dniu onegdajszym matce Urszuli Ledóchowskiej dłuższe wspomnienie pośmiertne. Dziennik watykański informuje że pogrzeb ś. p. matki Urszuli Ledóchowskiej odbędzie się w czwarte rano.

Wielki dramat miłosny o podłożu społecznym PRAWO KOBIETY W r. gł. BARBARA STANWYCK Gene Raymond, Robert Young Już jutro w kinie »PALACE« !

Reforma samorządu rzemieślniczego

Odnośny projekt ustawy przyjęty w drugim i trzecim czytaniu

Kadencja Izb Rzemieślniczych przedłużona na okres 1 roku

Debaty i uchwały wczorajszego plenum Sejmu

WARSZAWA 31,1. Wczoraj po południu odbyło się **plenarne posiedzenie Sejmu.**

Na wstępie obrad marszałek Makowski zawiadomił Izbę, że pan prezes rady ministrów nadesłał odpowiedzi na interpelacje posłów m. in. Dąbrowskiego w sprawie przepisów służbowych pracowników funduszu pracy. Klimkiewicza w sprawie zniżki na kolejach dla sezonowych robotników rolnych. Koniecznego w sprawie robotników rolnych polskich emigrantów, zatrudnionych na terenie W. M. Gdańska, Rudnickiego w sprawie pobicia przez policję studentów politechniki lwowskiej oraz uszkodzenia drugiego domu techników, Filipowicza w sprawie wypłaty związkom samorządowym sum z dotacji zł. 10 mil. z budżetu państwowego na r. 1928-29, Józefa Milewskiego w sprawie niedopuszczalnych represyj, zastosowanych przez dyrekcję firmy Vacum Oil Company wobec personelu biurowego, oraz paru posłów ukraińskich w sprawie zajść lokalnych.

PROJEKTY USTAW ODESŁANE DO KOMISYJ.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisyj rządowych projekty ustaw o stanie wojennym o odpowiedzialności karnej w zypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela lub poza granice państwa, o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy w przedmiocie uznania nazwisk, przybranych podczas służby wojskowej, o rozciągnięciu na Śląsk Zaolziański ustawy o opłatach od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża i o rozciągnięciu na woj. śląskie rozporządzenia Prezydenta R. P. o popieraniu elektryfikacji.

RATYFIKACJA UKŁADU PŁATNICZEGO Z FRANCJĄ.

Pos. Csadek referował projekt ustawy o ratyfikacji układu płatniczego między Polską a Francją. W marcu br. mówca referował dodatkowy układ płatniczy z republiką francuską i wykazywał niedostateczność pożyczki, jakie dla nas wypływają z tego układu. Stwierdza z przyjemnością, że obecny układ w znacznej mierze poprawia stan dotychczasowy. Układ gwarantuje Francji transfer wszystkich sum, należących się za wwóz towarów francuskich do Polski. Drugą zasadą jest to, że ogólna wartość wwozu francuskiego do Polski nie przekroczy 80 procent wartości wywozu polskiego do Francji. Polska otrzymuje w tym układzie tę korzyść w porównaniu ze stanem dotychczasowym, że rząd polski zapewnia transfer bieżących płatności tylko w granicach wpływów dewizowych. Należy spodziewać się, że bilans naszych obrotów z Francją będzie wobec tego nowego układu zrównoważony i że unikniemy strat dewizowych w obrotach z naszą sojuszniczką.

Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Alfred Milewski referował rządowy projekt ustawy o uregulowaniu stanu prawnego majątków kościoła prawosławnego na obszarze Rzplitej Polskiej.

oP krótkiej dyskusji ustawę przyjęto w obu czytaniach.

WYKONYWANIE PRACY NA RACHUNEK GRZYWNY.

Pos. Filipowicz referował ustawę o wykonywaniu pracy na rachunek grzywny. Jest to realizacja art. 43 kodeksu karnego, który powiada, że sąd w razie nieściągalności grzywny lub gdyby ściągnięcie jej naraziło skazanego na ruinę majątkową może nakazać wykonanie pracy na rachunek grzywny, a dopiero gdyby to było niemożliwe, lub gdyby skazany uporczywie się wzdragał, sąd zamieni grzywnę na areszt. Dotychczas brak przepisów wykonawczych nie pozwolił na stosowanie tej instytucji. Niniejsza ustawa ma właśnie wypełnić ten brak, przy tym rozciąga się możność odpracowywania nie tylko grzywny wymierzonej na podstawie kodeksu karnego, ale tak że na te, które się opierają na prawie karno skarbowym i na prawie o wykroczeniach.

Ustawa określa jako najniższy wymiar czasu pracy 1 dzień a najwyższy 3 miesiące.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

O PRZYSPOSOBIENIU DZIECI OPUSZCZONYCH.

Pos. Kwapisiewicz referował ustawę o przysposobieniu dzieci opuszczonych. Zjawisko opuszczania dzieci wzmaga się w Polsce. Statystyki policyjne wykazują, że r. 1935 opuszczono 2140 dzieci, w r. 1936 —2241, w r. 1937 —2475. W rzeczywistości wyfry są jeszcze większe. Rocznie przeciętnie rodzi się 60.000 dzieci nieślubnych. Poczucie krzywdy i rozgoryczenia prowadzi dzieci opuszczone do samobójstwa, bądź na drogę występku.

Komisja rozpatrując projekt ustawy p. Jurkowskiego o przysposobieniu dzieci opuszczonych, rozszerzyła ten projekt na wszystkie dzieci nieletnie, zmieniając odpowiednio tytuł ustawy i poszczególne artykuły.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu zaproponowanym przez komisję prawniczą.

Pos. Wyszyński referował rządowy projekt ustawy o uprawnieniach państwowego instytutu geologicznego w zakresie prac górniczych i terenowych.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA O IZBACH RZEMIEŚLNICZYCH.

Pos. Głowacki referował projekt ustawy złożony przez posła Jahodę-Żółtowskiego o zmianie rozporządzenia Prezydenta z roku 1933 o Izbach Rzemieślniczych i ich związku. Komisja przyjęła znaczną ilość poprawek zarówno redakcyjnych jak merytorycznych do projektu p. Jahody-Żółtowskiego i wobec tego postanowiła przedłożyć nowy projekt.

Projektowana ustawa usuwa te braki i pogłębia samorząd gospodarczy rzemiosła. Główną zmianą w określeniu zadań Izb Rzemieślniczych stanowi obowiązek współdziałania z cechami i innymi organizacjami rzemieślniczymi. Dalej wprowadza się ważną zmianę pod względem zasad wyborczych. Dotychczas cechy były pozbawione wpływu na wybór radców izby, jakkolwiek prawo przemysłowe powiększyło uprawnienia cechów. Ustawa projektowana zrywa z dotychczasową powszechnością wyborów i przyznaje prawo delegowania przedstawicieli do izby wyłącznie organizacjom rzemieślniczym. Przeprowadzenie wyborów spoczywa w ręku samych rzemieślników, pod nadzorem głównego komisarza wyborczego, gdy dotychczas wybory przeprowadzał wojewoda. Zarówno czynne jak i bierne prawo wyborcze przysługuje tylko członkom cechów względnie innych organizacyj rzemieślniczych. To jest najważniejsza zmiana. Co się tyczy nadzoru nad samorządem rzemieślniczym, to komisja stanęła na stanowisku, że nie powinien on być zbyt drobiazgowy i przeprowadziła tę zasadę.

Ważną jest sprawa wyboru władz naczelnych związku Izb Rzemieślniczych. Dotychczas te władze pochodziły w całości z nominacji ministra. Projekt przewiduje zamiast tego wybór wszelkich władz związku, a tylko w niektórych wypadkach zachowuje prawo ministra P. i H. do zatwierdzenia wyboru.

Ustawa ta jest dużym krokiem naprzód w rozwoju samorządu gospodarczego rzemiosła i należy mieć nadzieję, że rzemiosła nasze, które w dawnych czasach zapisały chlubną kartę w życiu gospodarczym narodu, potrafią i w tę ustawę tchnąć właściwe go ducha. (oklaski).

PRZEMÓWIENIE MIN. ROMANA.

Po przemówieniu referenta zabrał głos pan minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman. Pan minister podkreślił m. in., że omawiany projekt stanowi dalsze ogniwo w polityce od lat kilku, prowadzonej przez ministerstwo Przemysłu i Handlu w kontakcie z przedstawicielami świata rzemieślniczego.

Samorząd rzemieślniczy, aczkolwiek na obszarze całego państwa wprowadzony został przed dziesięcioma laty, nie zakorzenił się dotychczas w społeczeństwie rzemieślniczym dostatecznie. Reforma jego nie mogła jednak nastąpić, dopóki ustrój zawodowych organizacyj rzemieślniczych, a mianowicie cechów, był wypaczony. Dlatego też należało przede wszystkim stworzyć należyte warunki pracy dla organizacji cechowej i na tym polegała główna reforma prawa przemysłowego w roku ubiegłym, przywracająca cechom prawo do bezpośredniej działalności gospodarczej. Po tej reformie można było przystąpić do organicznego powiązania Izb Rzemieślniczych z organizacjami cechowymi oraz innymi organizacjami rzemieślniczymi i połączenie to ma nastąpić przez to, że projektowana ustawa daje czynne prawo wyborcze do Izb Rzemieślniczych członkom organizacyj cechowych i innych organizacyj rzemieślniczych.

Aby w dalszym ciągu zbliżyć samorząd rzemieślniczy do świata rzemieślniczego, zgadzam się na to, aby członkowie zarządu związku izb, którzy dotychczas mianowani byli przez ministra Przemysłu i Handlu, byli obecnie wybierani przez radę związku, a więc pośrednio przez poszczególne izby.

Projekt ustawy stwarza podobnie jak zeszłoroczna nowela do prawa przemysłowego — ramy dla pracy świata rzemieślniczego. Od rzemieślników zależeć będzie właściwe wykorzystanie tych ram. Przyznać tutaj muszę, że udzielić tu trzeba pewnego moralnego kredytu, ponieważ dotychczas w licznych wypadkach władze samorządu rzemieślniczego, jak również funkcjonariusze tego samorządu całkowicie zawiedli pokładane w nich nadzieje. Były pożałowania godne wypadki, których obecnie wspominać nie chcę. Dzięki nowej ustawie ma ulec wzmocnieniu czynnik kontroli społecznej, nie osłaniając czynnika kontroli urzędowej. Myślę, że najbliższe lata pokażą, iż koncepcja samorządu rzemieślniczego wytrzyma próbę życia i przyczyni się do stworzenia podstaw organizacyjnych na zasadzie których rzemiosło będzie mogło możliwie najlepiej zreorganizować swe prace zawodowe. Podległe mi ministerstwo zewsze dążyć będzie do tego, aby samorząd rzemieślniczy jak najzupełniej mógł wywiązać się z zadań, które na nim spoczywają (oklaski).

Po przemówieniu ministra rozpoczęła się dłuższa dyskusja, po której projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach.

PRZEDŁUŻENIE KADENCJI IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

Pos. Głowacki referował projekt ustawy, złożony przez p. Jahodę-Żółtowskiego, o przedłużeniu kadencji Izb Rzemieślniczych. Jest on logiczną konsekwencją ustawy przed chwilą uchwalonej. Skoro uchwaliliśmy nową ordynację wyborczą, musi być czas na przeprowadzenie wyborów zgodnie z nowymi przepisami. Ponieważ kadencja Izb Rzemieślniczych kończy się w tym roku, zachodzi konieczność jej przedłużenia. Projekt przewidywał przedłużenie kadencji na okres pół roku, komisja jednak stanęła na stanowisku że okres ten mógłby się okazać za krótki i dlatego przedłużyła go do 1 roku.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Do laski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy, złożony przez p. Budzanowskiego o publicznych bibliotekach oświatowych.

INTERPELACJE.

Wpłynęły też interpelacje posła Sommersteina w sprawie zamordowania na Politechnice Lwowskiej studenta Markusa Landsberga, pos. Barana w sprawie nieprawidłowego wymierzania emerytury jednemu z obywateli polskich narodowości ukraińskiej, pos. Barana w sprawie zmuszania przez jednego z nauczycieli dzieci szkolnych wyznania greko- katolickiego do nauki religii katolickiej, pos. Bilaka w sprawie nieprawidłowości wyborczych przy wyborach do Rady Miejskiej we Lwowie, oraz posłów Budzanowskiego, Gebethnera i innych w sprawie uruchomienia nowych etatów nauczycielskich.

Na tym posiedzenie zakończono.

POGRZEB Ś. P. PROF. BRUECKNERA.

BERLIN, 31.5 — Wczoraj odbył się pogrzeb prof. Brucknera. Prócz żony i rodziny obecny był na pogrzebie ambasador Lipski, konsul generalny R. P. Kara z personelem ambasady i konsulatu generalnego w Berlinie. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele uniwersytetów polskich, którzy specjalnie przybyli na ten obrzęd oraz naukowe sfery niemieckie.

Wśród licznych wieńców dominowały wieńce ambasady R. P. w Berlinie oraz Polskiej Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Krakowskiego, jak również konsula generalnego R. P. w Berlinie i uniwersytetu berlińskiego.

Kalendarzyk polityczny

LONDYN. Ambasador Majski odbył wczoraj w Foreign Office rozmowę ze stałym podsekretarzem stanu sir Lancelot Oliphant, zastępującym nieobecnego sir Aleksandra Cadogana. Min. Halifax bawiący obecnie w swej posiadłości w Yorkshire powraca do Londynu prawdopodbnie dopiero jutro.

MOSKWA. Ambasadr francuski Naggiar przybył do Moskwy.

KOWNO. Poseł litewski w Berlinie min. Szkirpa bawił w tych dniach służbowo w Kownie. Nowomianowany poseł w Rydze Dajlide, który zajmował dotychczas stanowisko dyrektora litewskiej agencji telegraficznej Elta, udaje się dziś na swą nową placówkę.

KRÓLEWIEC. Jak donszą z Kłajpedy, istniejący tam konsulat litewski ma być podniesiony do rangi konsulatu generalnego. Konsulem generalnym ma zostać mianowany Wiktor Gailius, b. gubernator kłajpedzki za czasów litewskich.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny
Kazimierza ROSZAKA
Łódź, ul: Piotrkowska Nr. 111, tel. 121-18
Poleca na sezon letni:
OKULARY ochronne, plażowe, niwelujące szkodliwe działanie promieni słonecznych, OPRAWY do okularów najnowszych fasonów fabr. „Iwoka", LORNETKI POLOWE, MIKROSKOPY do prac szkolnych, badań botanicznych i laboratoryjnych wyrobu Polskich Zakładów Optycznych, NARZĘDZIA CHIRURGICZNE — krajowe i zagraniczne, MEBLE SZPITALNE, PRZYRZĄDY CHEMICZNE — wagi analityczne, SZKŁO i PORCELANĘ LABORATORYJNĄ wyrobu kraj. i zagrn. NAJNOWSZE APARATY FOTOGRAFICZNE w dużym wyborze, PRZYBORY FOTOGRAFICZNE ORTOPEDIA: pasy przepuklinowe, brzuszne, pończochy gumowe, wkładki na płaską stopę, oraz TERMOMETRY, CYRKLE, SUWAKI RACHUNKOWE.
Ceny konkurencyjne.

Socjaliści francuscy w rozterce

Kongres w Nantes w poszukiwaniu kompromisu

Główne przeciwieństwa tkwią w dziedzinie polityki zagranicznej

NANTES, 31.5 — Obrady kongresu socjalistycznego zakończyły się większem wybraniem komisji redakcyjnej, która ma opracować ewentualny projekt wspólnej rezolucji, mogącej uzyskać dużą większość, a może nawet jednomyślność kongresu. Wśród członków kongresu, reprezentujących szczególnie organizacje prowincjonalne zaznaczają się szczególnie mocno tendencje na rzecz rezolucji kompromisowej, któraby mogłaby uzyskać jednomyślność, cała debata bowiem przez większość członków kongresu traktowana jest z niezbyt wielkim zainteresowaniem i w szerokich dość kołach budzi wrażenie dyskusji o charakterze doktrynalnym i sporu niemal scholastycznego. Dotychczas główne przeciwieństwo między rezolucją b. premiera Bluma a tendencją sekretarza generalnego partii Paul Faure wyraża się w dziedzinie polityki zagranicznej.

Obrady komisji redakcyjnej rozpoczęły się po trzech z kolei mowach Bluma, Paul Faura i dep. Riviera, reprezentującego szerokie dość koła t. zw. syntetystów. Wszyscy pozostali mówcy zajmują nawet w stronnictwie bardzo wybitne stanowiska zrzekli się uprzednio głosów. Komisja redakcyjna, która rozpoczęła swe obrady o godz. 21 obradować będzie prawdopodobnie do rana

Po wyborach w Rumunii

Przygniatająca większość partii rządowej

Uzyskała ona ponad 3/4 ogólnej ilości mandatów

BUDAPESZT 31,5. Według dotychczasowych obliczeń wybory do parlamentu przyniosły następujące wyniki: rządowa partia życia węgierskiego 172 mandaty, opozycja prawicowa 41 mandatów, inne partie opozycyjne 23 mandaty. Co do 24 pozostałych mandatów wyniki są jeszcze nieznane.

Spośród opozycji prawicowa narodowo socjalistyczna partia krzyża strzelistego Hubaya otrzymała 25 mandatów. Pozostałe zaś frakcje narodowo- socjalistyczne 16 mandatów. Dotkliwą klęskę w obecnych wyborach poniosła partia drobnych rolników Eckharta, uzyskując tylko 9 mandatów wobec dotychczas. 25 oraz partia socjalistyczna, uzyskując 5 mandatów wobec dotychczasowych 11.

Żadnego mandatu nie uzyskała grupa t. zw. dysydentów, którzy swego czasu wystąpili z partii rządowej.

Opozycja prawicowa przez zdobycie 41 mandatów odniosła znaczny sukces. Wynik ten przeszedł oczekiwania samych partyj narodowo- socjalistycznych, które spodziewały się uzyskać najwyżej 30 mandatów. Wynik ten jest w tutejszych kołach politycznych żywo komentowany szczególnie jeżeli chodzi o źródła znacznych środków finansowych, jakimi narodowi socjaliści operowali podczas wyborów. Niemniej jednak wobec uzyskania przygniatającej większości przez partię rządową, która uzyskała ponad 3/4 ogólnej ilości mandatów tutejsze koła polityczne nie dopatrują się większego znaczenia w sukcesie narodowych socjalistów.

W kołach tych podkreśla się, że choćby nawet 20 do 30 sympatyków narodowego-socjalizmu wystąpiło z czasem z partii rządowej i tak rozporządzać ona będzie znaczną większością, tym bardziej zwartą, że trzon partii rządowej składa się raczej z elementu zachowawczego oraz z ludzi oddanych premierowi Telaky'emu.

Mistrz Paderewski w drodze do Europy

Serdeczne artykuły pożegnalne prasy amerykańskiej

NOWY JORK, 31.5 — Prasa amerykańska żegna serdecznie licznymi artykułami redakcyjnymi odjeżdżającego do Europy mistrza Paderewskiego.

Paderewski jest jeszcze bardzo osłabiony. Wczoraj w nocy odjechał on z Nowego Jorku na pokładzie „Normandie". Jak słychać, mistrz Paderewski w drodze do Szwajcarii zatrzyma się na kilka dni w Paryżu.

Rokowania duńsko-niemieckie

w sprawie paktu nieagresji

SZTOKHOLM, 31.5 — Z Kopenhagi donoszą że rokowania duńsko-niemieckie w sprawie paktu nieagresji posunęły się tak daleko, że podpisanie paktu spodziewane jest już w bliskim czasie. Tekst paktu wzorowany ma być na projektach paktów z innymi sąsiadami Niemiec, jednak na skutek inicjatywy duńskiej włączono do paktu ustęp, iż podstawą duńskiej polityki zagranicznej stanowi neutralność.

Przytłaczająca większość w Labour Party

za przymusową służbą wojskową w Anglii

LONDYN, 31.5 — Kongres Labour Party, odbywający się w miejscowości nadmorskiej Southpor, powziął wczoraj doniosłą decyzję. Trzy najbardziej radykalne okręgi socjalistyczne wielkiego Londynu, a mianowicie okręg Hamersmith oraz obydwa okręgi St. Pankrace, w których silne są wpływy skrajnych elementów partii, przedstawiły kongresowi wniosek, aby partia przeciwstawiła się czynnie przymusowej służbie wojskowej.

Wniosek został olbrzymią, po prostu przytłaczającą, większością odrzucony. Za wnioskiem wypowiedzieli się delegaci przedstawiający tylko 286 tys. członków partii, przeciwko wnioskowi wypowiedzieli się delegaci reprezentujący 1.670 tys. członków partii.

Prawda Niemcy w oczy kole...

Reakcja prasy niemieckiej na mowy Daladier i Bullita

BERLIN, 31.5 — Mowy Daladier i ambasadora St. Zjednoczonych Bulita podczas poświęcenia pomnika dla poległych Amerykanów w ojnie światowej oceniane są w tutejszych kołach politycznych jako „czołowe wytyczne wyzutego ze skrupułów podszczuwania narodów oraz arcydzieła fałszerstwa historii". Pisma niemieckie oświadczają, że oba przemówienia były odpowiednio przygotowane, co dowodzić ma, że należy je zarejestrować do działu niepokojowych objawów mocarstw okrążających.

WROGOWIE INTELEKTU

Niesłychane obniżenie kultury umysłowej wykazuje ostatnia statystyka Trzeciej Rzeszy. Okazuje się, że liczba posiadających zgodnie z ostatnimi dekretami t. zw. „książeczki robotnicze" pracowników fizycznych wynosi tam 18,045,601, liczba natomiast pracowników umysłowych wynosi za ledwie 4,241,483 — czyli robotnicy fizyczni stanowią aż 81% wszystkich posiadaczy książeczek robotniczych w Niemczech, gdy pracownicy umysłowi tylko 19%.

Na tę dysproporcję zwraca uwagę angielski publicysta Herbert Read, który w londyńskim czasopiśmie „The New Statesman" ogłosił ostatnio znamienny artykuł p.t. „Intelektualiści na wygnaniu" (Intellectuals in Exile), gdzie pisze o żywiołowej niechęci, jaką przywódcy narodowego socjalizmu okazują wobec ludzi wykształconych, którzy nie zawsze bezkrytycznie przyjmują pomysły nazich.

„Ta niechęć do intelektu — pisze Herbert Read — przebija we wszystkich dzisiejszych posunięciach narodowych socjalistów, w ich propagandzie politycznej i antykościelnej. Głośne były nie dawno napaści d-ra Goebbelsa na intelektualistów niemieckich. Minister Goebbels, cytując fakty z dnia codziennego, wykazał, jak liczny jest krąg intelektualistów - malkontentów we wszystkich miastach Rzeszy. Widocznie naziści czują się osaczeni przez ludzi nauki, którzy nie chcą, pomimo terroru, poddać swych intelektów pod strychulec totalnego prymitywizmu, graniczącego nieraz z absurdem".

Bo jakież to „curiosa" głoszą ideologowie nazizmu. N.p. jeden z nich — Bergman, twórca „niemieckiego ruchu religijnego", tak pisze: „Idea natury może w zupełności i z powodzeniem zastąpić ideę Boga osobowego nowoczesnemu człowiekowi... Bogiem naprawdę jest tylko duch człowieka" (Die Nationalreligion). Jest to czystej wody poganizm i panteizm, pomieszanie pojęć porządku nadprzyrodzonego z przyrodzonym.

Inny wybitny nazista tak pisze: „Bóg objawił się nie w osobie Jezusa Chrystusa, ale Adolfa Hitlera". (por. „Entweder — oder"). Rosenberg dowodzi: „Duch św. — to głos naszej krwi, to duch, który się wyraża w masowym pochodzie naszych brunatnych batalionów". Podobne twierdzenia — to nie tylko bluźnierstwa, ale i swoistego rodzaju objawy osłabienia umysłu.

„Nic dziwnego, — jak pisze Herbert Read — że tego rodzaju światopogląd nazich może być nazwany tylko Erzatz - intelektualnym (Erzatz - intellectual) i że przy głębszym krytycznym wejrzeniu traci on wszelki prestiż w Niemczech".

Podobnie wyraża się Robert d'Harcourt. „Narodowy socjalizm — pisze on — to nie doktryna polityczna, ale jakiś dziwaczny pretensjonalny światopogląd, próbujący zastąpić filozofię i religię i usiłujący narzucić się nie tylko bezkrytycznym masom, ale i przedstawicielom kultury. Doktryna nazich — to swoistego rodzaju Erzatz - religia".

Urzędowy ideolog hitleryzmu A. Rosenberg twierdzi, że czas intelektualizmu, jako zjawiska, które rościło sobie pretensję do odegrania roli w ewolucji kultury „legł na łożu śmiertelnym" („Der Mythus" s. 277), a kultura jest tylko „kształtowaniem świadomości przez pierwiastek wegetatywno - witalny danej rasy". Cała ta gromada kierowników Trzeciej Rzeszy — pisze H. Read — gospodarujących intelektem, to przeważnie ludzie, którzy z amatorstwa zajmują się nauką, ludzie nie posiadający głębszego wykształcenia, z wyjątkiem dra Goebbelsa, który zresztą okazał się zdolniejszym propagandzistą, niż naukowcem. Ludzie ci wchłonęli powierzchownie różne teorie gloryfikujące posłannictwo Niemiec i wyższość rasy nordyckiej (Fichte, Chamberlain, Gobineau) i z tych doktryn utworzyli dziwny konglomerat pojęć, zaprawionych szowinizmem i megalomanią. Nawet taki dział, jak mitologia starogermańska jest przez nich błędnie interpretowana, nie mówiąc już o fałszywie podawanych faktach z dziedziny antropologii, historii porównawczej religii i t.d.".

Nazizm wniósł zamęt do życia społecznego Europy głównie przez swą ignorancję, prymitywizm i zaciekłość w wysuwaniu i propagowaniu tez pseudo - naukowych. Chcąc uchronić świat dzisiejszy od poważnego kryzysu kulturalnego, trzeba temu szkodliwemu prądowi przeciwstawić prawdziwy dynamizm ducha, bezwzględną logikę i głębię rozumową, jakie cechują naukę Chrystusa.

K.

OLEJEK OLIWKOWY dla utrzymania czaru młodości

Podobnie jak sporty i świeże powietrze są zdrowe dla ciała, tak olejek oliwkowy działa zbawiennie na skórę. Do wyrobu mydła Palmolive użyte są obfite ilości tego odmładzającego, ożywiającego olejku oliwkowego — naturalnego środka piękności.

Reprodukcja wzbroniona. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Jak miłe są maleńkie siostry Dionne z Kanady, które wkrótce obchodzić będą piątą rocznicę urodzin. Ich różowa, brzoskwiniowa cera jest nagrodą za starania Dra Dafoe, ich niestrudzonego opiekuna. Z początku odważył się kąpać ich delikatne ciałka tylko w olejku oliwkowym, później wybrał z mydeł całego świata — Palmolive, jako mydło najdelikatniejsze i najłagodniejsze, gdyż jest ono wyrabiane na olejku oliwkowym.

Tajemnica jej uroku? To aksamitna gładkość jej skóry, którą osiągnęła przez codzienny zabieg olejkiem oliwkowym mydła Palmolive.

Uzupełnisz zabieg kosmetyczny mydłem Palmolive, używając kremu „Przyjaciel Skóry" na olejku oliwkowym i lecitherinie.

KONIECZNE PRZYPOMNIENIE KORESPONDENTOM włoskim w Niemczech

W korespondencjach pism włoskich z Berlina, notujemy coraz ostrzejsze ataki skierowane przeciwko Polsce. Zaznaczyć należy, iż artykuły wstępne pióra dyrektorów pism czy też wybitnych dziennikarzy, we Włoszech, cechuje umiar i rozwaga Zarzucają naturalnie Polsce prowadzenie polityki niezgodniej z „osią", nie ma jednak żadnych zaczepek czy wulgarnych ataków Celują w tym natomiast dziennikarze włoscy zamieszkali w Berlinie, widocznie przesiąknięci pruskim duchem. Początkowo ograniczali się do cytowania pism niemieckich Potem zabrali głos już bezpośrednio w sprawie Gdańska i północnego Pomorza, głosząc, iż są to etnograficznie i geograficznie ziemie odwiecznie niemieckie. Ostatnio zaś zaatakowali polską ideę kolonialną, zapewne na podstawie odpowiednich informacyj Wilhemstrasse, twierdząc iż nie ma żadnych normalnych praw by Polska wysuwała podobne żądanie, oraz, że Polska chce sobie przywłaszczyć niemieckie posiadłości.

W tych zaczepnych wycieczkach w stosunku do Polski dzierży prym, korespondent turyńskiej „La Stampa", Giuseppe Piazza (klasyczne nazwisko, zdradzające wyraźnie żydowskie pochodzenie). Ten sam dziennik turyński, widocznie prawem kontrastu, posiada doskonałego korespondenta w Warszawie red. Egista De Andreis. W jego korespondencjach nie ma żadnych sympatyj i antypatyj, rozczuleń i gniewów, czy innego podlegania nastrojom chwili. Są to rzeczowe, bezstronne oświetlenia poszczególnych faktów. De Andreis jako Włoch, nie pochwala naturalnie polskich posunięć i to rozumiemy (ze względu na oś Rzym — Berlin), jednak umie zrozumieć i wytłumaczyć czytelnikowi drogi polskiej polityki. W ogóle prawie wszystkich korespondentów pism włoskich w Polsce cechuje lojalne podejście do polskich zagadnien politycznych i gospodarczych. Podkreślamy to wszystko dla sprawiedliwości, a przede wszystkim dlatego, iż nie chcielibyśmy, by historyczne wyskoki korespondentów berlińskich, odbiły się na naszym stosunku do dziennikarzy włoskich, którzy goszczą w Polsce.

Z korespondentami włoskimi w Niemczech nie będziemy polemizować, bo nie warto. Powiemy im jednak jasno i wyraźnie posługując się ich stylem że „kto wyciągnie rękę po Pomorze, dostanie po łbie". Poza tym powinni wreszcie zrozumieć, że Polska nie prowadzi polityki ani „osiowej" ani też „demokratycznej", prowadzi jedynie własną politykę, kierując się wyłącznie swoim państwowym interesem, wolą swego narodu (bo w Polsce głos decydujący ma obywatel!) i szczerą chęcią pokoju. A jeżeli w razie potrzeby czyni to z karabinem w garści, to dlatego, iż jest to jedyny argument „pacyfistyczny", który szanuje sąsiad z zachodu.

Jeżeli włoscy korespondenci w Niemczech chcą się rzeczywiście zapoznać z rolą polityczno - gospodarczą Polski na Bałtyku, to wskażemy na odpowiednie prace Amadeusza Cianniniego, profesora uniwersytetu rzymskiego, jednej z najwybitniejszych osobistości ministerstwa spraw zagranicznych, oraz książki dziennikarzy rzymskich, nieżyjącego Daria Lischi i Arnalda Fratelli. Co zaś do polskich dążeń kolonialnych i ich słuszności, zacytujemy dwa głosy prasy włoskiej z okazji wizyty ministra hr. Ciano w Warszawie. Turyńska „Gazzetta del Popolo" jeden z najstarszych i najpoczytniejszych miesięczników włoskich, bojowe pismo faszystowskie, pisał w swym wieczornym wydaniu (Nr. 47 z dnia 24 lutego), że problem kolonialny **„jest dla Polski zasadniczy i żywotny, jak nim był i pozostaje dla Włoch, będąc nie ostatnią z przyczyn podobieństwa wzajemnego zrozumienia i sympatii".**

Rzymski tygodnik „L'Azione Coloniale' jeden z najpoważniejszych tygodników europejskich, poświęcony wyłącznie zagadnieniom kolonialnym, rozpoczyna artykuł „Zasługi kolonialne Polski" (Nr. 9, z 2-go marca) następująco: **„jest rzeczą potrzebną a nawet obowiązkiem, by na łamach naszego pisma znalazły słuszne oświetlenie zasługi kolonialne Polski, która, ze swych szlachetnych tradycyj zamorskich, czerpie oparcie i bierze zapał dla swych słusznych dążeń kolonialnych".**

Tak pisała odpowiedzialna prasa włoska dwa miesiące temu. Komentarze nie są potrzebne.

ŚWIADECTWO CYFR...

Przeszło MILIARD złotych wkładów złożonych w P.K.O. daje społeczeństwu świadectwo, że jego dorobek jest pewny, bezpieczny i w każdej chwili do dyspozycji

P. K. O.

PEWNOŚĆ-ZAUFANIE

Zł. 4.40 wraz z dodatkiem KSIĄŻKOWYM i dostawą do DOMU KOSZTUJE najpopularniejszy dziennik „KURIER ŁÓDZKI"

Telefon Nr. 182-48 lub 109-29. Adres Żwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

„OPIEKA", KTÓRA STANĘŁA KOŚCIĄ W GARDLE

Kur. Poranny.:

Nikt już nie łudzi się w Słowacji, że nie interesy i dobro narodu słowackiego, ale własne dążenia skłoniły Rzeszę do roztoczenia „opieki" nad Słowacją'.

Nawet słowackie koła rządowe, traktujące naiwnie czy też w dobrej wierze niemieckie zapewnienia wobec Słowaków tuż po rozpadnięciu się państwa czesko-słowackiego, widzą teraz wyraźnie smutną rzeczystość Państwo jest wprawdzie formalnie nie podległe, ale faktycznie ciąży nad nim niemiecka „opieka". Cóż więc pozostało dla ks. Tiso i jemu podobnych? Ot, pocieszają siebie i naród, że przed Słowacją stoją jeszcze trudności ale są one przemijające. Wydaje się jednakże, że metoda usypiania czujności nie jest tu właściwą.

Znacznie też więcej trzeźwości politycznej wykazuje społeczeństwo słowackie, w którym wzrastają z dnia na dzień antyniemieckie nastroje. Słowacy widzą bowiem wojskową okupację kraju przez wojska niemieckie, budowanie fortyfikacyj w Małych i Białych Karpatach, wreszcie utrzymywanie dużych garnizonów niemieckich wbrew przyrzeczeniom wycofania przeważającej liczby wojsk i pozostawienia tylko niewielkich sił.

Słowacy widzą też opłakane skutki „współpracy" gospodarczej z Niemcami, kiedy to kraj ogałacany jest z żywności, wywożonej do wciąż głodnej i zachłannej Rzeszy. Życie gospodarcze Słowacji kuleje, przygniecione koniecznością świadczeń na rzecz okupantów.

I nic dziwnego, że w Słowacji budzi się reakcja, że narastające nastroje antyniemieckie doprowadziły już do wielu wystąpień i demonstracyj. Po wsiach i miasteczkach Słowacji kolportowane są antyniemieckie ulotki, na murach i płotach pojawiają się wrogie Niemcom napisy, ludność przy lada okazji śpiewa patriotyczne pieśni i manifestacje na cześć tych przywódców słowackich, którzy nie mają wpływu na rządy i nie są mile widziani w Berlinie.

SFINKS DALEKIEGO WSCHODU.

IKC.:

Zamach lutowy partii wojskowej w r. 1936 formalnie nie udał się, Ale spiskowcy i zamachowcy zrobili swoje. Wymordowali ministrów, którzy stali jej na przeszkodzie — a choć formalnie władzy nie objęli, niezadługo polityka zagraniczna Japonii potoczyła się tą drogą, jakiej oni chcieli: Japonia zaczęła na dobre wojnę z Chinami i o Chiny, a „o mały włos" nie zaczęłaby także wojny z Rosją Sowiecką

* * *

Ta to partia obecnie reprezentuje w Japonii sympatie dla „osi" i popycha politykę japońską w kierunku sprzymierzenia się najściślejszego z sojuszem Berlin—Rzym. A Konikiem, na którym jedzie do tego sojuszu, jest niebezpieczeństwo ze strony Rosji Sowieckiej. Ukazuje ona rządowi perspektywę: nie chciecie zatargu z Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi, a to patrzcie — Anglia i Francja umówiły się pomagać Chinom, a właściwie Rosji nie tylko w Europie ale i na Dalekim Wschodzie. Zatarg europejski nie może być obcy Japonii — gra polityczna idzie obecnie przez cały glob.

Istotnie, jeżeli wątpliwym jest bardzo czy Japonia ze względu na swoje interesy powinna poprzeć „oś" czy też raczej porozumieć się z wielkimi mocarstwami zachodu — to nie ulega wątpliwości, że polityka międzynarodowa idzie tylko pod znakiem globowości. Fala w jakimkolwiek miejscu wzdęta, toczy się i nie zatrzyma dopóki nie obiegnie całej kuli ziemskiej.

Tak pierwsze pchnięcie obecnej polityki globowej nastąpiło, gdy prezydent Roosevelt wydał swoje wania spraw między narodami na zgodnej naradzie. wtedy na zachód do Europy z propozycją uregulowania spraw międzyn arodami na zgodnej naradzie. Równocześnie drugą pchnął ku Azji; w tej samej chwili, gdy orędzie pokojowe odpływało na falach eteru ku Europie, flota wojenna Stanów Zjednoczonych otrzymała rozkaz odpłynięca z nad wybrzeży Atlantyku poprzez Kanał Panamski na Ocean Spokojny

Tam miała ona obecnością swoją przypomnieć Japonii, że Ameryka czuwa nad równowagą sił na świecie. I może równocześnie dać do zrozumenia Rosji Sowieckiej, że nie potrzebuje się ona obawiać, ażeby ktośkolwiek napadł ją na tyłach azjatyckich w chwili, kiedy zechce ona się zaangażować w sprawy europejskie przeciw hitleryzmowi.

SAMORZĄD NIE BĘDZIE TERENEM ROZGRYWEK PARTYJNYCH.

Gazeta Polska.

Polityka nie jest zdaniem rad samorządowych Wprowadzanie na ich teren rozgrywek i demagogii partyjnej pozostanie sprawą politycznie jałową i bez skuteczną, a natomiast dla rzeczowych interesów miast i wsi szkodliwą. Jeśli ktokolwiek ma nadzieję, że partyjne manifestacje na terenie samorządowym przyniosą mu jakieś polityczne efekty, to się grubo myli i srodze rozczaruje, podobnie jak się zawiódł na wynikach akcji wyborczej. Tak samo omyli się każdy, kto przypuszcza, że rozgrywki partyjne prowadzone na terenie samorządu kosztem jego realnego interesu i dobra publicznego będą mogły być tolerowane.

Siła państwa i wspólne całemu narodowi dobro powszechne wymaga właściwego podziału pracy pomiędzy poszczególnymi organami publicznymi oraz ich harmonijnej współpracy pod kierunkiem zwierzchnim jednolitej i niepodzielnej władzy państwowej W ramach tego porządku samorząd mosi spełniać te jedynie zadania, które do niego należą, aby spełnić je dobrze z pożytkiem dla kraju.

W czasie posiedzenia Ligi Narodów w Genewie, spotkali się i odbyli konferencję: (od lewej) francuski minister spraw zagranicznych Bonnet, poseł rosyiski Majski, i minister spraw zagranicznych W. Brytanii lord Halifax.

Co dzień niesie?

31 ŚRODA

DZIS Anieli P.
Jutro Bł. Jakuba

Wschód słońca	3 22
Zachód słońca	19 44
Wschód księżyca	2 57
Zachód księżyca	18 53
Długość dnia	16.0.
Przybyło dnia	826

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

notuje ceny w sklepach

MASŁO

	Hurt	Detal
„ Pasteuryzowane 1 kg. zł	3.—	3.36
„ wyborowe 1 kg.	2.90	3,20
„ stołowe niesolone „	2,70	3,—
„ „ solone „	2,70	3.—
„ solone kuchenne „	2,50	2,80
śmietana	1,10	1,40

Znak na etykiecie

Wojewoda Józewski zwiedza zakłady przemysłowe

Wczoraj p. wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika Wydz. Przem. inż. Głogowskiego, przybył do zakładów przemysłowych S-ki Akc. L. Plihal (przemysł trykotażowy i dziany). P. Wojewoda, powitany przez właścicieli firmy zwiedził poszczególne działy produkcji i specjalny dział kotonizacji lnu, interesując się żywo rozwojem fabryki, a specjalnie działem kotonizacji, wreszcie warunkami pracy robotników, działalnością społeczną na terenie zakładów i t.p.

KOMISJA FINANSOWO - BUDŻETOWA.

W czwartek dnia 1 czerwca rb. o godzinie 19 w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego odbędzie się 8 posiedzenie Komisji Finansowo - Budżetowej.

APEL DO POBOROWYCH.

Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego apeluje do poborowych zgłaszających się do porobu głównego przed komisjami, by przybywali zaopatrzeni w świadectwa zawodowe i szkolne. Nieprzybycie ze świadectwami tymi pociąga za sobą w konsekwencji stosowanie grzywien.

RUCH KOŁOWY NA PLACU DĄBROWSKIEGO.

W związku z przebudową Placu Dąbrowskiego (przesunięcie jezdni) — Zarząd Miejski komunikuje, że zachodnia jezdnia zostaje zamknięta dla ruchu kołowego z dniem 30 maja 1939 roku na czas do dnia 10 czerwca 1939 roku.

Ruch kołowy będzie mógł się odbywać po stronie wschodniej tegoż placu (przed gmachem Sądu Okręgowego).

Korespondencyjne kursy spółdzielcze

najpowszechniejszą metodą nauczania wśród mas

Polska Spółdzielczość ma na tym polu piękny dorobek

Korespondencyjny sposób nauczania bierze swój początek w Anglii, potem rozpowszechnił się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanadzie. W ostatnich dziesiątkach lat rozwinęła się tego rodzaju metoda w krajach skandynawskich. Można by ogólnie powiedzieć, że rozwinęła się tam, gdzie jest duża odległość od środków kulturalnych, gdzie są przeszkody komunikacyjne, drogie szkoły i gdzie chodzi o nauczanie masowe.

Z korespondencyjnego systemu nauczania mogą korzystać wszyscy, którzy chcą pogłębić wiedzę, przygotować się teoretycznie do pracy w spółdzielczości. Uczyć się mogą bez względu na odległość, aby mieli trochę ochoty, silnej woli i posiadali elementarne wiadomości w zakresie szkoły powszechnej I stopnia. Naturalnie po wniesieniu minimalnej opłaty jaką pobierają Związki, które prowadzą kursy korespondencyjne. Tą metodą uczyć się można pojedyńczo bądź zespołowo. Zespołowy udział w kursie taniej kosztuje, może nieco mniej dokładnie przerabia się materiał z kursu, w dużej mierze zależy to jednak od zespołu. Pojedyńczo nauka korespondencyjna kosztuje drożej, ale uczestnik może przerabiać wykład kiedy chce i dokładniej.

Korespondencyjne Kursy Spółdzielcze prowadzą: Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R.P., Związek Spółdzielni Spożywców „Społem". Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich. Wszystkie trzy związki prowadzą kursy o kierunku takim, jakie grupują spółdzielnie. Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych prowadzi trzy kursy pięciomiesięczne, członków i nieczłonków. Są to:

1) Kurs rachunkowości i gospodarki w zakresie spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych;

2) Kurs rachunkowości i gospodarki w zakresie spółdzielni mleczarskich i jajczarskich;

3) Kurs rachunkowości i gospodarki w zakresie wiejskich spółdzielni handlowych.

Opłata za każdy z tych kursów wynosi 30 zł. Członkowie organizacyj młodzieżowych płacą tylko 20 zł. Wyżej wymieniony Związek prowadzi jeszcze kursy krótsze, na których nauka trwa 3 miesiące. Są to kursy dla rad nadzorczych spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych, mleczarskich i jajczarskich, handlowych oraz dla organizatorów nowych spółdzielni.

Z kursów dla rad nadzorczych korzystają starsi członkowie spółdzielni, którzy głębiej interesują się placówkami spółdzielczymi. Opłata za każdy z tych kursów wynosi 15 zł.

Kurs dla organizatorów nowych spółdzielni jest pomyślany przede wszystkim dla młodzieży wiejskiej zorganizowanej, która w przyszłości weźmie żywy udział w ruchu spółdzielczym. Kurs ten zapoznaje z ruchem spółdzielczym, a szczególnie rolniczym. Opłata wynosi 15 zł., a dla członków organizacyj 10 zł.

Związek Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem" prowadzi następujące kursy: dla pracowników sklepowych i magazynowych, dla buchalterów i pracowników biurowych, dla kierowników i działaczy społecznych.

Oprócz wyżej wymienionych prowadzi jeszcze „Społem" korespondencyjny kurs organizacji spółdzielczości spożywców dla zespołów młodzieżowych podobnie jak Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R.P. Wszystkie kursy korespondencyjne kończą się konferencją egzaminacyjną ustną, najmniej jednodniową. Wszystkie one mają to do siebie, że są tanie, a wobec tego dostępne najszerszym masom.

Zadaniem tych kursów jest dokształcenie bądź przygotowanie nowych pracowników, uświadamianie członków spółdzielni i propaganda wiedzy spółdzielczej wśród szerokich mas, a szczególnie wśród młodzieży. Dlatego program tych kursów obejmuje ideologię spółdzielczą, zasady organizacji, gospodarkę i rachunkowość spółdzielni. Uczestnicy otrzymują po dwa wykłady tygodniowo i z materiału ich wykonują tyleż prac. Jeżeli uczestnik napotyka na trudności, niejasności — pisze do kierownictwa kursów i otrzymuje wyjaśnienia od korektora. Łączność między uczestnikami i kierownictwem kursu jest ciągła. Uczestnicy, którzy przerobili wszystkie wykłady co najmniej z wynikiem dostatecznym i z takim wynikiem zdali egzamin ustny, otrzymują zaświadczenia.

Uczestnicy prowadzonych kursów, którzy solidnie przerobili cały materiał, wyróżniają się swą pracą i dzięki nim spółdzielnie ożywiły się. Praca ta wytrzymała próbę życia.

Tą drogą ruch spółdzielczy ogarnąć może szerokie masy społeczeństwa, co leży w interesie Narodu i Państwa.

OBSTRUKCJA ZATRUWA ORGANIZM

Niewydalone i rozkładające się w kiszkach zaległości trawienia powodują różne objawy chorobowe. Sprawność organów trawienia jest warunkiem zdrowia. Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Gastrosa" regulują działanie żołądka i kiszek, łagodnie przeczyszczają, dlatego też stosuje się je przy zaburzeniach żołądkowo-kiszkowych, przy obstrukcji i do uregulowania trawienia. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Lecznictwo ubogich chorych w Łodzi

Miasto dysponuje 2398 łóżkami szpitalnymi

Wcielanie w życie zasad, że każdy obywatel musi mieć zapewnioną opiekę lekarską, przyczyniło się do szybkiego rozwoju lecznictwa publicznego. Przykładem typowym jest rozwój szpitali, które stanowią dziś podstawę lecznictwa. Jedyny szpital miejski w Łodzi przed rokiem 1914 liczył 40 łóżek, podczas gdy dziś miasto posiada w szpitalach i sanatoriach 1,075 własnych łóżek. W ogóle na terenie Łodzi istnieją 24 zakłady lecznicze, liczące 3,171 łóżek szpitalnych, a lwią częścią, bo 2,398, dysponuje Zarząd Miejski. Duży procent łóżek szpitalnych, bo prawie 50 procent, zajmują umysłowo chorzy, toteż problemat opieki nad nimi należy do zagadnień najtrudniejszych i dział ten pochłania największe sumy z budżetu Wydziału Zdrowia Publicznego. Liczba chorych, leczących się w szpitalach, stale wzrasta, co dowodzi, że szpitale nie budzą już lęku w szerokich masach ludności; przeciwnie chorzy proszą o zabranie ich do zakładu leczniczego.

W roku 1937-38 leczono 19,297 chorych, w roku 1938-39 było 18,534 chorych.

Największą liczbę wśród chorych w szpitalach miejskich stanowią chorzy ubodzy. Np. w roku 1937-38 na 19,297 chorych było 15,276 chorych ubogich. Z tego wynika, że ze świadczeń szpitalnictwa miejskiego w Łodzi korzysta przeważnie ludność uboga miasta. Prócz możności korzystania z opieki szpitalnej, uboga ludność miasta korzysta z opieki lekarskiej przychodni miejskich, ośrodków zdrowia oraz opieki lekarskiej domowej.

Zarząd Miejski prowadzi dwa ośrodki zdrowia (trzeci wkrótce powstanie na Widzewie) w południowej i północnej dzielnicy miasta, trzy przychodnie ogólne, udzielające bezpłatnie porad ubogim chorym we wszystkich specjalnościach. O frekwencji w przychodniach miejskich świadczą cyfry udzielonych porad: w roku 1937-38 udzielono ogółem 183,324 — w roku 1938-39 — 158,312. Zapewniona została też ze strony miasta opieka lekarska rodzinom osób powołanych na ćwiczenia wojskowe w razie braku świadczeń ze strony Ubezpieczalni Społecznej. Osoby te mają możność korzystania ze wszystkich instytucyj leczniczych miejskich na prawach ubogich i to w pierwszym rzędzie.

DONIOSŁE ZMIANY W LOTERII

W planie gry nadchodzącej 45. Loterii Dyrekcja Monopolu Loteryjnego wprowadziła szereg zmian, dzięki czemu wydatnie powiększyły się szanse grających. — Celem zapoznania się ze szczegółami nowej gry, zechcą zainteresowani zgłosić się do kolektury

N. JATKA

PIOTRKOWSKA 22
PIOTRKOWSKA 66
NOWOMIEJSKA 1

gdzie wydawane są bezpłatnie prospekty gry jak również udziela się wszelkich informacji.

Miał szeroki gest — na kredyt

Urzędnik poczty przed Sądem

a) Przed Sądem Grodzkim w Łodzi, odpowiadał w dniu wczorajszym Stanisław Czech, b. urzędnik Urzędu Pocztowego Łódź I.

Czech za różne przewinienia poprzednio jeszcze w drodze dyscyplinarnej został przeniesiony na stanowisko w urzędzie pocztowym na prowincji.

Po przeniesieniu ujawniono, że w czasie swej pracy na terenie Łodzi Czech naciągnął szereg właścicieli restauracyj na różne kwoty sięgające od 50 do 100 zł. nie płacąc rachunków za spożyte napoje i potrawy.

Z pretensjami wystąpili również szoferzy taksówek, podając, że Czech robił długie spacery w samochodach, nie płacąc jednak należności za przejazd. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Czecha pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj Sąd Grodzki w Łodzi, skazał Czecha na 6 mies. aresztu i postanowił z urzędu zawiadomić władze zwierzchnie Czecha celem wyciągnięcia dalszych konsekwencyj.

Prywatna Szkoła Powszechna Koedukacyjna Stow. Rodzina Wojskowa w Łodzi

z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych trzeciego stopnia podaje do wiadomości że zapisy dzieci na rok szkolny 1939/40 przyjmuje codziennie kancelaria szkoły przy **ulicy Srebrzyńskiej 91 m. 33** w godzinach od 9—14

NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ N.-JORKU

ulgowe przejazdy 1 i 23 lipca do

Koszt przejazdu w obie strony **155.50 dol.**

PASZPORTY ZAGRANICZNE i WIZY

Bilety kolejowe zagraniczne — Karty okrętowe i lotnicze

ZAŁATWIA — **WYCIECZKI INDYWID. i ZBIOROWE**

FRANCOPOL ŁODZ, PIOTRKOWSKA 104-a TEL. 240-40

ANDREW SOUTAR.

NOC ZGROZY

81

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Przyśpieszyli kroku.

Janith zadała narzeczonemu tylko jedno pytanie:

— Mój drogi, powiedz mi, czy to był Goby?

— Nie wiem, nie wiem.

XXV

OPINIA SPINNETTA.

Większosc wątków dramatu zebrali i zestawili agenci Spinnetta.

Odbyła się narada, w której uczestniczył nawet stary maruda Timson.

Spinnett stał plecami do kominka, żeby móc obserwować zebranych. Pani Crosby Dick siedziała w fotelu na wprost niego. Z jej punktu widzenia rzecz była zwyczajna. Spinnetet lubi trudne sprawy i właśnie jedna dobiegała końca. Maria wróciła ze Stoney Ridge z nadszarpniętym systemem nerwowym, ale ostatecznie przechwalała się zawsze, że w mig przychodzi do siebie. Narzeczeni, Janith O'Mallory i Dennis O'Brien, siedzieli przy sobie na sofie i nawet Spinnett nie zżymał się na ich czułości. Na Janith znać było straszne przeżycia ostatnich dni. Ledwie Spinnett zabrał głos chwyciła narzeczonego za rękę i już nie puściła.

— Od samego początku coś mi mówiło, że ta sprawa nie przysporzy mi sławy. Nasze zadanie skończone. Przypuszczam, że trzeba będzie przekazać wyniki tępogłowej policji.

W tym miejscu Spinnett uśmiechną się przyjaźnie do Janith.

— Przykro mi, moje dziecko, że nie mogłem ci pośpieszyć z pomocą. Rozumiem, co przeszłaś. Wierzę, że do końca życia nie zapomnisz tej okropnej nocy. Ja i pani Crosby Dick byliśmy we wsi o parę kilometrów od rezydencji Dargota. Możesz nam wierzyć, że nie przeczuwaliśmy, co się z tobą działo. Tylko wielki umysł przyznaje się do popełnionych błędów. A właśnie ja popełniłem omyłkę mniemając, że ośrodek tajemnicy kryje się w zajeździe. Może wyolbrzymiłem znaczenie tragedii Smoodge'a, karczmarza. Musisz być wdzięczna Janith, tajemniczej mocy, która, jak się zdaje, ostrzegła twego narzeczonego. Obawiam się, że mało będzie takich, co uwierzą, że nadprzyrodzone czynniki dały mu poznać, iż jesteś w niebezpieczeństwie i sprowadziły go na miejsce. Co do mnie, nie jestem sceptykiem. Zjawisko, które nazywamy telepatią, zostanie kiedyś wyjaśnione. Wierzę, że Bób daje ludziom władzę porozumienia się duchem.

Pani Crosby Dick spojrzała na swego szefa i potrząsnęła niecierpliwie głową.

— Jesteśmy ciekawi, co się stało potem, gdy ci dwoje opuścili dom lorda. Co się stało z lordem?

— Zaraz powiem. W lesie niedaleko domu jest jama głębokości przeszło trzymetrowej, zarośnięta głogiem. Otóż tam miejscowa policja znalazła ciało Dargota.

— Jaka była przyczyna śmierci? — nalegała Maria.

Narzeczeni słuchali z przejęciem.

— Podług policji — odrzekł tonem nieukrywanej pogardy Spinnett — wpadł do jamy. Lubił nocne spacery i ostatecznie mógł zapomnieć o tej dziurze.

— Ja się pytam, co było przyczyną śmierci? — zirytowała się Maria.

— Protokół policyjny opiewa, że skręcił kark. Więcej nie powiem.

— A co się stało z niemową Goby'm?

— Znaleźli go wiszącego na drzewie.

— Nic nam to wszystko nie wyjaśnia — niecierpliwiła się Maria. — Przeciwnie, tajemnica wydaje się głębsza, niż przed tym.

— Dla mnie wszystko jest jasne. Nie wierzę, żeby Goby był niemową. Podług mojej teorii Goby nosił się od lat z zamiarem zamordowania swego pana. Nie trzeba zapominać, że lord Dargot był człowiekiem nienormalnym. Jest prawdopodobne, że obłęd udzielił się lokajowi. Przypuszczam, że kto przebywa stale w towarzystwie obłąkańca, temu w końcu musi się coś udzielić. Udało mi się zabrać ze Stoney Ridge część papierów. Jeszcze ich wyczerpująco nie przestudiowałem, ale z tego, co mi wpadło w oczy, wnoszę, że Dargot spisywał swoje wariackie rojenia. W jego pamiętnikach, bo tak można nazwać, jeden rozdział jest poświęcony opisowi tej tragedii od początku do wejścia zamaskowanego kata. Może powiecie, że żył własną fikcją. Można to i tak wyrazić. Niewątpliwie czytał na głos te zapiski Goby'mu i ten odegrał jedynie wyznaczoną sobie rolę. Wierzcie mi, państwo, że to się zdarza: człowiek może przeżywać stworzoną przez siebie fikcję. Weźmy teatr. Aktor, który często gra jakąś rolę, zaczyna się z nią utożsamiać.

Tu Maria zadała nowe pytanie. Zebrani sprężyli się nerwowo w oczekiwaniu na odpowiedź.

Ameryka myśli po polsku

zachwycona niezłomną i patriotyczną postawą Polonii

Rozmowa z p. Leonem Cieciuchem ze Stow. Synów Polski

W Ameryce znacznie więcej mówi się o wojnie, niż w Polsce — rozpoczyna rozmowę dyr. Leon Cieciuch, wicecenzor Stowarzyszenia Synów Polski w Ameryce, który od niedawna bawi w Polsce.

— Zamierzaliśmy w lecie tego roku zorganizować większą wycieczkę do Polski i bylibyśmy tego dokonali, gdyż już w grudniu ubiegłego roku zgłosiło się kilkadziesiąt osób, ale obecnie sytuacja polityczna w Europie odstraszyła większość.

— A więc pan sam przyjechał?

— Tak źle nie jest. Tu ze mną w hotelu „Bristol" mieszka jeszcze p. Kolski, który miał prowadzić ową wycieczkę i jeszcze jedna pani, a poza tym szereg osób rozjechało się już do swoich rodzin. Co innego, że gdy wyjeżdżałem, pewien znajomy mój przyszedł specjalnie do portu — jak mówił — zobaczyć, czy naprawdę wyruszam do Europy. Przed tym nie chciał mi uwierzyć.

— Jak czuje się pan w Polsce?

— Znakomicie. Tu doprawdy mniej słyszę o wojnie niż u nas. Wszystkie twarze są uśmiechnięte, żadnego niepokoju, kawiarnie i dancingi są pełne. W drodze do Kraju zatrzymałem się w Gdańsku — tam jest nastrój zupełnie inny. Wyczuwa się znaczne przygnębienie i niepokój o jutro. Jeszcze tam powrócę, bo pragnę zebrać jak najwięcej materiałów o Gdańsku dla mego programu radiowego — Amerykanie tym ogromnie się interesują.

— Ciekawym, jak szersza opinia publiczna w Ameryce ustosunkowuje się do obecnej sytuacji politycznej w Europie.

— **Ameryka teraz myśli po polsku** — mówi z naciskiem dyr. Cieciuch. — Były pewne wahania spowodowane wrogą propagandą, bądź też nieznajomością sprawy, ale wielka mowa Becka, której słuchaliśmy wszyscy, rozproszyła wszelkie wątpliwości. Dziś opinia Amerykanów jest jednolita, a i postawa Polonii Amerykańskiej robi swoje.

Mówiąc te słowa dyr. Cieciuch jakby zapala się wewnętrznie i podkreśla z zapałem: — kiedy wyjeżdżałem z Ameryki, Polacy w Stanach już zebrali na Fundusz Obrony Narodowej przeszło 600,000 dolarów, kiedy wrócę — jestem przekonany, że będzie milion dolarów.

— Czy obecna trudna sytuacja Polski, podobnie jak zjednoczyła cały naród w granicach Rzeczypospolitej, także przyczyniła się do wzmocnienia jedności wychodźtwa:

— To nie było nam potrzebne — odpowiada bez wahania mój rozmówca. — Gdy chodzi o Polskę, myślimy wszyscy jednako, wtedy nie ma partii, różnic politycznych, nie ma wahań. Dawniej były, ale teraz politykę zostawiliśmy tym, którzy są w Kraju — dla nas Polska jest jedna.

Po chwili gość zza Oceanu ciągnie dalej: —Akcja zbiórki na FON przybrała w Ameryce olbrzymie rozmiary. Rozpoczęła się spontanicznie, bez jakiegokolwiek nakazu z góry, bez propagandy, wszyscy stanęli do apelu, bo... „Ojczyzna w potrzebie". W poszczególnych miastach odbywały się wielkie wiece manifestacyjne a każdy z nich dawał w wyniku entuzjastycznej zbiórki po kilka tysięcy dolarów. Dużą robotę prowadzą pisma polskie, taki „Nowy Świat" zbiera olbrzymie sumy dla Polski. Skoro zaczęły nadchodzić wiadomości, że w Kraju robotnicy oddają cały swój zarobek na dozbrojenie armii, że przy kasach dla subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej stoją ogonki, że nikt nie szczędzi ani cennych pamiątek rodzinnych, ani drogich klejnotów — ofiarność Polonii amerykańskiej jeszcze wzrosła. — Ta postawa Polski imponuje całemu światu...

— A jak się Panu Polska podoba — stawiam stereotypowe pytanie?

— Ogromnie. To jedno słowo wyraża chyba wszystko. Jestem tu po raz czwarty. Pierwszy raz byłem w 1936 roku, bo urodziłem się w Ameryce...

— Ależ pan doskonale mówi po polsku — nie mogę powstrzymać zachwytu.

— To zasługa moich rodziców. U nas w domu nie można było mówić inaczej, douczyłem się czytając książki polskie i podczas mego pobytu w Polsce.

— A przecież młodzież polska w Ameryce w dużej części mówi po angielsku.

— To prawda, ale Polską interesuje się bardzo, a zwłaszcza polską sztuką i muzyką. Wystarczy aby orkiestra na zabawie zagrała krakowiaka, mazura czy kujawiaka, a młodzież mówiąca między sobą po angielsku, zacznie tańczyć tak ochoczo, jakby całe życie spędziła w rodzinnej wiosce w kraju.

Tak już jest. My wszyscy rodzice mamy wiele trudności z nauczaniem dzieci mowy ojczystej. Mój synek dziesięcioletni mówi po polsku bardzo słabo. Ale mam na to sposób: wyślę go na kilka miesięcy do Polski i będzie musiał się nauczyć. Tak zrobiła moja siostra i jej córeczka mówi teraz doskonale po polsku i jest z tego dumna.

— Ale miałem przecież mówić o Polsce — reflektuje się p. Cieciuch. — W ciągu ostatnich czterech lat co roku byłem w Kraju i za każdym razem obserwowałem jego rozwój. O ile od 1936 r. do 1937 zauważyłem duży postęp, to od 1938 do 1939, postęp ten jest ogromny.

Jakem wspomniał rozbudowuje się Warszawa! A Gdynia!

P. Cieciuch milczy chwilę, a wreszcie kontynuuje: — Opowiem o tym wszystkim w Ameryce. Będę miał szereg odczytów w radio w języku polskim i amerykańskim. Rodacy z upragnieniem czekają na każdą wiadomość z kraju, a Amerykanie żywo interesują się państwem, które pierwsze oparło się naciskowi Niemiec.

Opowiem, że nikt się tutaj nie boi.

H. K.

Firanki i materiały firankowe (siatki i koronki)
w dużym wyborze po najniższych cenach poleca
»DYWAN« właściciel **Ryszard Mayer**
Zawadzka 1, róg Piotrk.

Podniosła manifestacja braterstwa broni

Kongres b. kombatantów francuskich w Częstochowie

Byli kombatanci i rezerwiści Armii Francuskiej, zamieszkali w Polsce, odbywają co pewien czas walne zjazdy, mające na celu podkreślenie ich łączności z daleką Ojczyzną i przywiązanie braterstwa broni francusko - polskiej.

Ze zrozumiałych względów zjazd tegoroczny, odbyty w Częstochowie, miał charakter szczególnie uroczysty, a przebieg jego jeszcze raz zadokumentował niezachwiane przywiązanie byłych francuskich żołnierzy do ich sztandarów oraz do ideałów które są również drogie sercu każdego Polaka. Przybyłych z całej Polski uczestników zjazdu witał prezes Stow. b. kombatantów p. Jerzy Couturon, kawaler orderu Polonia Restituta, zasłużony społecznik, kapitan rez. Armii Francuskiej. W charakterze gości zaszczycili zjazd swą obecnością przedstawiciele ambasady francuskiej w osobach radcy de Seguin, attache handl. Depret-Bixio, attache morskiego Gruillot, konsul francuski w Katowicach, przedstawiciele miejscowych władz państwowych, wojskowych i samorządowych na czele z dowódcą dywizji gen. dr. Gąsiorowskim, starostą częstochowskim i prezydentem miasta, liczna grupa oficerów miejscowego garnizonu, delegacje związków kombatanckich z prezesem Federacji PZOO adw. Bogobowiczem i inni.

W kościele na Jasnej Górze J. E. ks. biskup Kubina odprawił nabożeństwo okolicznościowe, jak w dzień święta Patronki Francji Joanny d'Arc, przy czym kazanie w języku francuskim wygłosił ks. prof. Dawid. Uczestnicy zjazdu po nabożeństwie udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli wieńce. W trakcie zebrania towarzyskiego wygłoszonych zostało szereg przemówień na tema nierozerwalności węzłów, łączących kombatantów obu narodów i gotowości wspólnego zjednoczenia się dla obrony granic i honoru Ojczyzny. W duchu najszerszej pojętej przyjaźni polsko - francuskiej przemawiali: dyr. Couturon, gen. Gąsiorowski, ks. prałat Wróblewski i prezes Federacji PZOO.

Pod koniec kongresu, który zamienił się w żywiołową manifestację braterstwa broni polsko - francuskiego wystosowane zostały depesze hołdownicze do Marszałka Śmigłego-Rydza i do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Obrony Narodowej w Paryżu o nast. treści:.

„Do Naszego Wodza P. Marsz. Śmigłego-Rydza. Byli kombatanci i rezerwiści Armii Francuskiej zamieszkujący w Polsce zgromadzeni na kongresie w Częstochowie składają Naczelnemu Wodzowi walecznej i zwycięskiej Armii Polskiej wyrazy głębokiego szacunku i uwielbienia z jednoczenym zapewnieniem nierozerwalnego przywiązania i oddania sprawie polskiej, którą uważają za ich własną i dla której w każdej chwili gotowi są walczyć ramię w ramię z ich towarzyszem żołnierzem polskim".

„Do prezesa Rady Ministrów, ministra Obrony Narodowej Paryż".

„Byli kombatanci i rezerwiści Armii Francuskiej, zamieszkali w Polsce, zgromadzeni na kongresie w Częstochowie, wyrażają p. premierowi Daladier swój zachwyt dla dzieła odbudowy tak wspaniale dokonanego, które nadają Francji jej dawne oblicze historyczne pośród narodów. Jednocześnie zapewniają Go o swoim nierozerwalnym przywiązaniu i swej głębokiej wierze w świetlaną przyszłość ich Ojczyzny".

Paneernik nie boi się bomb lotniczych

Opina pierwszego lorda admiralicji brytyjskiej

Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej podzielił się z prasą ciekawymi informacjami na temat niebezpieczeństwa powietrznego dla marynarki wojennej.

Potęga morska Wielkiej Brytanii — oświadczył — nie lęka się porażki, zarówno od floty domniemanego przeciwnika, jak z powietrza czy spod wody. Wróg zastanie ją zawsze gotową do odparcia tych ataków.

Nasze nowoczesne okręty mają tak wielką siłę ognia przeciwlotniczego, że zmusi to samoloty nieprzyjacielskie do trzymania się na dużej wysokości, skąd celność bomb będzie bardzo względna. Musimy też pamiętać, że rzekome trafienia bomb w okresie ćwiczeń nie są miarodajne, bo z chwilą, gdy artyleria przeciwlotnicza zacznie strzelać pociskami ostrymi — wyniki bombardowania powietrznego mogą być zupełnie iluzoryczne.

Są ludzie, którzy myślą, że wystarczy rzucić bombę na pancernik, aby ten zaraz utonął. Zechcą panowie łaskawie zauważyć kubaturę pomieszczenia, w którym się znajdują... i wyobrazić sobie inne, 200 razy większe. A potem zdać sobie sprawę, że będzie to przestrzeń pokryta całkowicie ogniem przeciwlotniczym okrętu, w której to przestrzeni każdy samolot skazany będzie na zagładę.

Ale konstruktorzy pancerników są bardzo obiektywni... I na wszelki wypadek gdyby w tym huraganowym ogniu pilot samolotu mógł ocenić dokładnie kurs i szybkość okrętu, jego odległość, oraz swoje własne elementy ruchu, to konstruktorzy ci „na wszelki wypadek" przewidzieli także i skutki bomb, mogących trafić cel. Poważne doświadczenia wykazały, jaka musi być grubość pancerza poziomego, aby nie tylko wystarczyła przeciw bombom, miotanym z dużej wysokości, ale aby pozostała jeszcze rezerwa na wypadek powiększenia się siły burzącej bomby w czasie wojny. Okręty odporne na ogień dalekonośnej artylerii, której pociski padają z równej jak bomby wysokości, (a nieraz i z większej, mając większą szybkość początkową i precyzje), będą również odporne na ogień lotnictwa, którego bomby są przeciętnie trzy razy mniej groźne od pocisków ciężkiego kalibru.

W każdym razie, gdyby mnie kto zapytał, gdzie wolę być na samolocie ostrzeliwanym przez pancernik, czy na pancerniku bombardowanym przez samoloty — wybrałbym bez wahania pancernik.

Tyle powiedział pierwszy lord admiralicji brytyjskiej. Jednak nie tylko pancerniki są tak odporne, ale nawet najmniejsze jednostki morskie bojowe, jak torpedowce i kontrtorpedowce, które, jak wiadomo, posiada i nasza marynarka wojenna. Na wodach chińskich wydarzyły się kilkakrotnie wypadki bombardowania torpedowców brytyjskich przez eskadry lotnicze japońskie i żaden z tych okrętów wojennych lżejszego typu nie zatonął dzięki nadzwyczajnej szybkości i zwrotności. Wypadek ten nie jest odosobniony, bowiem w ostatniej wojnie domowej w Hiszpanii, lotnictwo włoskie i niemieckie mimo tak częstych nalotów powietrznych nie może się pochwalić ani jednym efektywnym sukcesem w postaci zatopienia okrętu wojennego lżejszego typu.

Możemy więc powtórzyć za pierwszym lordem admiralicji brytyjskiej parafrazując jego powiedzenie: wolimy być na polskim kontrtorpedowcu, aniżeli na bombardującym samolocie.

WSZYSCY
P. T. Prenumeratorzy Miejscowi,
którzy nie zalegają i wpłacą prenumeratę
„Kuriera Łódzkiego"
bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 11 lub Żwirki 2) albo też przez inkasenta z góry za miesiąc czerwiec do dnia 10 czerwca włącznie otrzymają BEZPŁATNIE piękną książkę p. t.
„BENIOWSKI"
Juliusz Słowacki
Książki wydajemy tylko w oznaczonym terminie, t. j. do dnia 10 czerwca 1939 roku, Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.
Administracja.

P. B. P.
„ORBIS"
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65
tel. 101-01. 266-50.
Pobyty ryczałtowe
kuracyjne i wypoczynkowe we wszystkich
uzdrowiskach polskich
Organizujemy wycieczki
autobusowe dla organizacyj
Pociąg popularny
do Warszawy
1 czerwca — Cena zł 7.—

Za słowną obrazę urzędnika

Uczestnik wiecu skazany na areszt

a) Wczoraj przed Sądem Grodzkim w Łodzi, odpowiadał Stanisław Kosterski, członek Stron. Narodowego, oskarżony o znieważenie słowne urzędnika Starostwa Grodzkiego w Łodzi.

Rozprawie przewodniczył s. Walewski, obronę wnosił apl. adw. Paweł Szwajdler.

W dniu 11 grudnia 1938 r. przed wyborami do rady miejskiej w Łodzi, zwołane zostało zebranie przedwyborcze w lokalu koła Śródmieście Stron. Nar. przy ul. Targowej 5. Przed rozpoczęciem zebrania przybył referent Starostwa Grodzkiego Lorek i rozwiązał zebranie jeszcze przed podjęciem obrad.

Zgromadzeni odśpiewali Rotę po czym opuścili lokal. Przed tym padły głosy: „Przyszedł już bubek i rozwiązuje zebranie". Słowa te wypowiedział Kosterski, którego też po przeprowadzeniu dochodzenia, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na wczorajszej rozprawie aplikant Szwajdler oświadczył, że sam był w prezydium zgromadzenia i obserwował co poszczególni uczestnicy robili, wobec czego wnosi o powołanie go w charakterze świadka, zrzekając się zarazem obrony i wnosi o odroczenie sprawy na inny termin.

Sąd po naradzie uwzględnił wniosek obrony apl. Szwajdlera odnośnie zrzeczenia się obrony, natomiast wniosku o odroczenie rozprawy i powołanie apl. Szwajdlera w charakterze świadka nie uwzględnił. Sąd wreszcie wydał wyrok, na mocy którego Stanisław Kosterski skazany został na 1 mies. aresztu.

PUDR POLSA
„Uroda" - ideał pudru

PRACOWNIK „VESTY" POPEŁNIŁ NADUŻYCIE.

a) W oddziale łódzkim Tow. Ubezpieczeń „Vesta", zatrudniony był w charakterze inkasenta niejaki Mondszajn.

Mondszajn prowadził wystawny tryb życia, wydatkując sumy, które w żadnym wypadku nie mogły być usprawiedliwione wysokością jego zarobków.

Zwróciło to uwagę dyrekcji Tow. Zarządzona szczegółowa kontrola ujawniła, że Mondszajn ukrywał sumy zainkasowane w różnych firmach i przywłaszczał je sobie.

Po ujawnieniu nadużyć powiadomiono władze prokuratorskie, z polecenia których Mondszajn został zatrzymany.

Wysokość strat na jakie narażone zostało tow. „Vesta" nie jest jeszcze dokładnie ustalona.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO

Dzisiaj o godzinie 8.30 odbędzie się w audytorium 43 Wolnej Wszechnicy Polskiej, przy ul. Sterlinga 24 w Łodzi. 31-sze Zebranie Naukowe. Tow. Filoz. Soc. Spin. Pol. w Łodzi, na którym p dr. N. Łubnicki złoży sprawozdanie z odczytów prof. K. Ajdukiewicza wygłoszonych w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Łodzi.

Wstęp wolny dla członków i zaproszonych gości.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki.: **S. Kon i S-ka Plac Kościelny 6, A. Charemza Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 7, J. Zajączkiewicz i S-ka Żeromskiego 37, Z. Gorczycki Przejazd 59, M. Epsztajn Piotrkowska 225, Z. Szymański Przędzalniana 75.**

ZNIŻKI KOLEJOWE NA DNI KRAKOWA.

Liga Popierania Turystyki wydała karty uczestnictwa na tegoroczne Dni Krakowa, ważne od dnia 1 — 26 czerwca r.b., upoważniające do indywidualnych zniżek kolejowych na wszystkie pociągi oraz dowolne klasy.

Karta uczestnictwa jest **ważna na** okres 7 dni.

Zniżka ta jest stosowana **w ten** sposób, że przejazd pierwotny do Krakowa odbywa się na podstawie normalnego biletu za pełną opłatą, a powrót jest bezpłatny.

Opłaty za karty uczestnictwa wynoszą: w relacji do 150 klm. zł. 2,50, w relacji ponad 150 klm. zł. 4.

Karty uczestnictwa są do nabycia: we wszystkich Delegaturach i Przedstawicielstwach L.P.T. (kasy kolejowe, Liga Popierania Turystyki) oraz biurach podróży, kioskach „Ruchu" i t.p.

Również można na zamówienie otrzymać karty w Polskim Związku Turystycznym w Krakowie, Lubicz 2/4, za pobraniem pocztowym.

Karty uczestnictwa upoważniają do otrzymania bezpłatnie programu Dni Krakowa oraz kuponów zniżkowych na przedstawienia, widowiska, koncerty i t.p., odbywające się w ramach Festiwalu Sztuki Dni Krakowa.

MUSIMY DOZBROIĆ POLSKĘ NA MORZU!

CZYŚ DAŁ NA ŚCIGACZ ?
Im. Wicepr. Eug. Kwiatkowskiego
WPŁATY NA ŚCIGACZ KOM. PKO 42008

Pod kątem chwili

Pewuka

— Dzień dobry pani.

— Kogo widzę? Pani Śmigielska. Prosimy, prosimy.

— Wstąpiłam po panią, pani Wojciechowska, może by pani zaszła do mnie doradzić mi, jaką uszyć sukienkę dla mojej Broni. Ale, ale widzę, pani się gdzieś wybiera. Imieniny pewnie, co?...

— Jakie tam dzisiaj imieniny. Na pochód się wybieram.

— Co znowu jakiś strajk?

— To nie żaden strajk, to pochód wszystkich kobiet, Nie słyszała pani o Pewuka?

— Coś tam niecoś; to jakiś nowy Lop, czy coś takiego... moja pani, trzeba miec nie wiem jaką głowę na to, co się teraz dzieje.....

— Pani Śmigielska, nic się nie dzieje takiego, a głowę trzeba właśnie teraz miec, żeby jej potem nie stracić. PWK. to jest przysposobienie Wojskowe Kobiet do obrony kraju.

— O, teraz sobie przypominam, bo nasza sklepikarka tam chodzi wieczorami i jej ciotka wtedy sprzedaje. Ale, pani Wojciechowska, podobno wojny ma nie być. Chłopiec od piekarza mówił, że pisało w gazecie, jako ten ich król niemiecki, czy jak mu tam, ma jechać na kurację i ma przeprosic naszego prezydenta.

— Pani Śmigielska. Dyplomaty nie wiedzą, czy wojna będzie, a chłopiec od piekarza ma wiedzieć? A po drugie, jak się wojna zaczęła, to akurat nikt nie będzie miał innego zmartwienia, jak się troszczyc, czy pani Śmigielska wie co ma robić? Teraz piszą, ogłaszają, uczą, a potem każdy sobie będzie musiał już sam poradzić. A przecież trzeba będzie i zastąpić tych, co pójdą na front.

— A jak my to potrafimy zrobić?

— No właśnie o to się stara i uczy P.W.K. Jak na ten przykład paniną Broncię, nie daj Boże, jaki granat zrani, to pani by płakała, ręce łamała, a dziecko by mogło i skończyć z upływu krwi, nim doktór przyjedzie.

— Oj, aż mi się mdło robi. Dlaczego akurat moją Broncie ma zranić?

— Nie akurat ją, ale może się przecie zdarzyć. A tam panią nauczą i ratownictwa i różnych innych rzeczy.

— A pani... pani Wojciechowska, była na jakim kursie?....

— Pewnie, skończyłam właśnie kurs obrony przeciwlotniczej, a teraz chcę pójść na kurs gospodarstwa domowego.

— Ee, moja pani. Co to, to już za wiele. Co mnie tam będzie uczyć jakaś paniusia, jak ja już dzięki Bogu dwadzieścia lat nie najgorzej gospodaruję. Mój stary mógłby poświadczyć.

— Wierzę, wierzę, pani Śmigielska; umie pani gospodarować, jak wszystko jest; ale jak trzeba sobie radzić, kiedy niektórych produktów brakuje, jak żywność przechować, uchronić przed gazami i wielu innych ciekawych rzeczy można się tam dowiedzieć.

— No to już widzę, że chyba trzeba będzie spróbować. A teraz pójdę popatrzeć na ten pochód. Ale.. jutro pani do mnie wstąpi względem tej sukienki?

— Jutro jest akademia na zakończenie tygodnia o godz. 18-ej w sali Filharmonii (Narutowicza 18).

— Ano, będzie mówiła sama komendantka PWK., deklamowali wiersze, chóry zaśpiewają, orkiestra zagra.

— Oj, pani Wojciechowska. Weź mnie pani z sobą. Okropnie lubię śpiewanie, a jeszcze jak takie rzewne, co to aż się płakać chce....

— Ee, teraz to tam moja pani nikt rzewnych pieśni śpiewał nie będzie. Teraz trzeba pokazać mocne pieśni i twarde serca.

— Hm.... Już to pani Wojciechowska trzeba przyznać, że faktycznie warto posłuchać, jak pani mówi. No, ale chodźmy, już czas!

Nieustająca zbiórka na F. O. N.

daje piękne rezultaty

W dalszym ciągu napływają ofiary na ręce wojewody łódzkiego Józewskiego na rzecz dozbrojenia Armii. Oto wykazy darów z ostatnich paru dni. W gotówce: Laib Kampiński — Pomorska 29, robotnicy i pracownicy firmy Mendel Zandman — Kościelna 3, Maria Pokorna, Eleonora Lewandowska, absolwen. Liceum Human. im. Kacenelsona — Zawadzka 43, Komitet Opieki nad Wysiedl. z Niemiec przy Gimn. Żyd. Gdańska 138.

W papierach wartościowych i dowodach wpłat na P.O.P. Dzieci szk. Jehundit — Piłsudskiego 66, Maria Opas Milicnowa 45, Koło Ruch Działu chłopców Polskiej YMCA Łódź.

W przedmiotach złotych, srebrnych i monetach: Laib Kampiński — Pomorska 29, Leontyna Taflowiczowa — Piłsudskiego 66, Józef Kurnatowski, Helena Wiśniewska — Napiórkowskiego 86, Józef Grzes — Kilińskiego 190, A. Binkowsi — Zgierz Franciszek Kowalczyk, Stanisław Bartczal Robert i Jutta Switgalowe — Świętokrzyska 6, Dębowska, St. Wojciechowski, Jan Marchal — Piotrkowska 161, Helana Górzeczna — Dwcrska 24, Wacław Pegs — Nowrot 92, Fabian Wajzchler — Rokicińska 36 Krygier Izaak — Narutowicza 21.

* * *

Miejski Komitet Funduszu Obrony Narhodowej w Łodzi informuje, że nadal wpłynęły dary na F.O.N. od następujących osób:

Ludwika Lisowska — 15 dkg. srebrnych monet rosyjskich, Bronisław Fuks — 2 złote spinki i 19 dkg. monet miedzianych, Fela i Jakób Szyfer — 1 obrączka złota, 1 moneta srebrna, Majer Lewkowicz — 23 dkg. monet niklowych i miedzianych i kawałek srebra, Moniek Szumeraj — 65 dkg. cynku, Ołowiu, miedzi i 1 srebrna moneta, Maria Tomaszewska — 2 srebrne 5-guldenówki gdańskie, srebrna łyżka, obrączka srebrna, Ila Sztajnbergowa — zł. 20, 16 monet niklowych, 11 monet miedzianych, złoty zegarek damski, broszka złota, „Kurier Łódzki" — ofiary od czytelników, Jagiełłowie — zł. 20.—, Antoni Klonowicz — 5 srebrnych złotówek polskich, 2 srebrne marki niemieckie, obrączka złota, Stefania Baklare — 3 srebrne ruble rosyjskie Jakub Tondowski — 1 srebrna koperta od zegarka i 2 srebrne monety, Helena Kryszek — 29 monet srebrnych, 1 pierścionek złoty, Szkoła Publiczna nr. 154 — pokwitowanie P.K.O. na zł. 168 i Zofia Spanier — 1 obl. Poż. Nar. na zł. 100 nr. 2611882 z kuponami od nr. 11 Na ręce p. wiceprezydenta A. Szewczyka złożył zł. 10.— na F.O.N. p. Stanisław Kłos, pracownik betoniarni miejskiej.

* * *

Związek Kinooperatorów Województwa Łódzkiego przy Z.P.Z.Z. ofiarował zł. 195.50 na Ścigacz im. E. Kwiatkowskiego. Kwota ta stanowi jednodniowy zarobek członków Związku.

BÓLE ARTRETYCZNE. REUMATYCZNE podagryczne najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna słoty i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w kościach i stawach, powstają obrzmienia, a mięśnie przy najmniejszym nawet nacisku stają się bolesne. Chodzenie a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka.

W takich wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN" — Gąseckiego, który rozpuszczając kwas moczowy w organiźmie wywołuje wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagra kamica nerkową, złą przemianą materii itp.

UREMOSAN — Gąseckiego do nabycia w aptekach .

Losowanie książeczek premiowych

serii V grupy B

Dnia 27 maja 1939 r. odbyło się w PKO. szóste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy B.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za kwartał ubiegły w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 500— padły na nr. nr.: 621.870 347.842 664.971 666.152 668.219 692.046 693.918

Premie po zł. 250 padły na nr. nr.: 604.372 605.146 605.999 611.669 614.336 617.351 621.257 622.886 623.905 623.937 627.670 630.594 641.048 642.530 643.206 647.150 647.927 650.617 674.780 678.303 679.227 683.267 686.067 686.675 688.288 689.192 690.448 698.045.

Premie po zł. 100 padły na nr. nr.: 601.116 602.641 603.383 603.685 604.098 604.564 604.942 605.357 605.792 606.516 607.049 607.219 609.307 609.339 609.404 610.838 611.475 612.814 613.587 615.320 615.333 616.407 617.352 617.689 620.297 620.732 623.047 624.351 626.022 627.024 627.632 627.732 627.998 629.215 632.229 632.319 632.566 636.605 637.184 637.858 638.379 638.409 639.542 641.113 641.438 642.372 643.713 643.722 644.053 646.035 646.800 649.800 649.115 649.166 651.536 652.111 653.042 656.694 657.366 658.302 658.353 658.732 660.656 661.420 662.914 663.400 663.694 665.006 665.545 666.665 668.123 668.758 668.854 669.343 670.924 671.107 672.241 673.670 673.891 675.477 675.513 675.720 676.311 677.646 678.787 681.253 682.372 683.005 684.532 684.675 684.913 685.312 688.088 688.289 688.723 691.834 698.010 692.261 693.820 694.389 695.886 696.192 696.649 696.649 696.689 696.727 697.950.

Ponadto padło 283 premie po zł. 50.

Ogółem padło 424 premii na sumę 35.250.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas niepodjęte: zł. 100 — nr nr.: 623.056 660.059 665.896.

zł. 50 — nr. nr.: 605.645 609.577 612.248 612.495 637.406 638.630 651.976 688.485 691.960 693.808 696.516.

Po raz drugi padły premie: zł. 250— na nr. 611.669.

Zł. 100— na nr. nr. 632.566 641.113 688.723.

Zł. 50 — na nr. nr.— 601.000 614.742 619.832 622.833 634.131 636.725 637.712 641.966 659.732 669.543.

KARTY BEZPIECZENSTWA PRACY.

Nakładem Instytutu Spraw Społecznych oraz Wzorcowni Urządzeń Ochronnych i Poradni Bezpieczeństwa Pracy ukazały się karty bezpieczeństwa zawierające wskazania i przestrogi w obchodzeniu się z wszelkiego rodzaju narzędziami i maszynami w różnych dziedzinach wytwórczości.

Karty te w cenie około 15 gr. za sztukę ze względu na swą użyteczność powinny znaleźć się również w zakładach rzemieślniczych.

Zapytania o prospekty oraz zamówienia należy kierować do: Wzorcowni Urządzeń Ochronnych i Poradni Bezpieczeństwa Pracy przy Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie, ul. Tamka 1.

KOLONIE LETNIE RODZINY URZĘDNICZEJ.

Na odbytym w dniu 24 maja r.b. zebraniu rodzicielskim postanowiono wzorem lat ubiegłych urządzić i w bież. roku kolonie letnie dla dzieci stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza".

Zebranie rodzicielskie wybrało sobie na kolonie miejscowość na Podkarpaciu Weldziż k. Doliny wojew. Stanisławowskiego, prowadzoną koedukacyjnie w bezpośredniej administracji Polskiego Towarzystwa „Dzieci na wieś" we Lwowie.

Kolonie będą trwały 6 tygodni i rozpoczną się w pierwszych dniach lipca r.b. Na kolonie przyjmowane będą dzieci w wieku:

a) dziewczynki od 8 do 16 lat;

b) chłopcy od 8 do 14 lat.

Zgłoszenia dzieci na wspomniane kolonie ze względu na ograniczoną liczbę miejsc mogą być dokonane do dnia 12 czerwca r.b. Późniejsze zapisy nie będą uwzględniane.

Zapisy uprasza się zgłaszać pisemnie lub ustnie w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi na ręce p. Jadwigi Dziechcińskiej pod Nr. 115 — gdzie też można otrzymać wszelkie ew. dalsze bardziej szczegółowe informacje.

CHOROBY ZAKAŹNE W ŁODZI

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi informuje, że w czasie od 21 do 27 bm zanotował następujące wypadki, zachorowań na choroby zakaźne:, dur brzuszny 3 wypadki, plamisty 1, czerwonka 3, płonica 9, błonica 7, odra 30 róża 3, krztusiec 9, zakażenie połogowe 6, gruźlica 61, zachorowań i 27 zgonów, jaglica 4.

Wypadek zachorowania na tyfus plamisty zanotowano w domu przy ul. Wolborskiej 33, Chorą 22-letnią Martę Tworek, przewieziono do szpitala w Radogoszczu, a dom przy ul. Wolborskiej poddano izolacji.

* * *

W okresie miesiąca kwietnia rb. w 111 wypadkach chorób zakaźnych stwierdzono w Łodzi 4 wypadki duru plamistego, 14 duru brzusznego obok takich chorób zakaźnych, jak płonica, błonica i czerwonka W związku ze stwierdzeniem tych chorób zastosowano w 16 przypadkach szczepienia przeciwtyfusowe, w 4 przeciwko wściekliźnie. Komisje sanitarne dokonały 653 oględzin nieruchomości pod względem sanitarnym, 756 oględzin miejsc sprzedaży artykułów spożywczych oraz 246 oględzin przedsiębiorstw i zakładów.

Na skutek tego przesłano do analicy 248 próbek artykułów spożywczych, sporządzono 100 protokółów i mandatów karnych. Dokonano 110 oględzin zwłok z wydaniem świadectw zgonów.

ZARZĄDZENIE STAROSTWA GRODZKIEGO O ANTENACH ZBIOROWYCH.

Starosta grodzki przypomina, iż w myśl „Rozporządzenia Porządkowego Wojewody" termin ostateczny, wyznaczony do założenia anten zbiorowych na dachach domów, upływa w dniu 1 lipca 1939 roku. — Winni niezastosowania się do tego rozporządzenia będą pociągani do surowej odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Jednocześnie starosta grodzki zwraca uwagę, iż przy urządzaniu anten zbiorowych muszą być równocześnie (w myśl przepisów powołanego rozporządzenia) instalowane odgromniki.

Z ŻYCIA OZN

Staraniem Obozu Zjednoczenia Narodowego Oddziału Łódź-Wschód odbyło się w dniu 27 maja br. zebranie członków pod przewodnictwem p. Józefa Tomczyka. Przemówienie o obecnej sytuacji i mniejszości niemieckiej zamieszkanej w Polsce wygłosił p. Bednarczyk. Prelegent podkreślił bezprawne żądania Niemców do Gdańska, który był zawsze polskim i polskim pozostanie, oraz jednomyślność, zwartość i gotowość całego Narodu Polskiego do obrony żywotnych interesów polskich w Gdańsku .

Uchwalono następującą rezolucję: „Zebrani członkowie OZN Oddziału Łódź-Wschód potępiają wszelkie zakusy mniejszości niemieckiej godzącej w interes narodowy, tak, wewnątrz Państwa, jak i zewnątrz. Wszyscy wyrażają gotowość do obrony granic Rzeczypospolitej przed najazdem germańskim".

POBÓR ROCZNIKA 1918.

a) Dziś w środę, dna 31 bm. winni się zgłosić do przeglądu wojskowego: przed komisją poborową Nr 1 poborowi rocznika 1918 zamieszkali na terenie 5 kmisariatu o nazwiskach na literę B.

Przed komisją poborową Nr. 2 absolwenci gimnazjów i liceów im.. Skorupki, I. Kacenelsona, Niemieckiego Gimnazjum, zamieszkali na terenie 1 4 6 7 10 12 13 i 14 komisariatu P. P.

Jutro w czwartek dnia 1 czerwca br. winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją nr. 1 (Ogrodowa 34) absolwenci gimnazjów i liceów Społecznego Polskiego Pryw. Gimnazjum Męskiego, Gimnazjum i Liceum Zgromadzenia Kupców, II Pryw. gimnazjum i lceum Tow. Szkół żydowskich.

Przed komisją nr. 2 (Al. Kościuszki 19) poborowi rocznika 1918 zamieszkali na terenie 7 komisariatu PP. o nazwiskach na litry K L.

Zgłaszający się do przeglądu wojskowego winni posiadać dowód osobisty zaświadczenie o rejestracji wojskowej, świadectwa szkolne i zawodowe.

Przemysł ubezpieczeniowy a motoryzacja.

Dane statystyczne dotyczące działalności towarzystw ubezpieczeniowych dają nam nieraz bardzo dokładny obraz rozwoju sytuacji w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego.

Jednym z charakterystycznych przykładów jest dział ubezpieczeń samochodowych Auto-Casco). Rozwój tego działu idzie zgodnie w parze z rozwojem motoryzacji. Otóż, według prowizorycznych danych, zebranych z prywatnych zakładów ubezpieczeń w Polsce w r. 1938 w porównaniu do r. 1937 ten dział ubezpieczeń wykazał wzrost zbioru składki o 95,1 proc.

Cyfra ta świadczy nie tylko o wzroście liczby karsujących pojazdów mechanicznych, lecz dowodzi również wzrostu uświadomienia o konieczności ubezpieczenia samochodów od rozbicia, pożaru itd.

Jednakże wysokość pokrytych szkód przez prywatne zakłady ubezpieczeń była w r. 1938 bardzo znaczna, wynosiła bowiem 86,6 proc, sumy zebranych składek. Nasuwa się więc prosty wniosek, że ubezpieczenia samochodów dają duże korzyści właścicielom, którzy specjalnie w naszych warunkach drogowych wystawieni są na większe ryzyko niż gdzieindziej.

TĘSKNOTA ZA ŁODZIĄ

Krynica, w maju.

Być poza Łodzią i myśleć o Łodzi — to naprawdę paradoks. Gdy się opuszcza Łódź na kilka tygodni — na tak zwany urlop wypoczynkowy, czy kuracyjny — ma się niezłomne postanowienie zerwania z nią, nawet duchowo, a więc ze wszelkimi konsekwencjami, wynikającymi z miłości do tego miasta.

Tym czasem dzieje się inaczej.

Im więcej Łodzianin wmawia w siebie chęć duchowego rozstania się z Łodzią, im bardziej przekonywa się o potrzebie oderwania myśli, łączących go z rodzinnym miastem, tym uporczywiej cisną mu się one do mózgu i coraz więcej zabiera ją mu czasu właśnie tu na wywczasach.

Istnieje jakaś niewytłumaczona siła przywiązania do Łodzi, która tkwi podświadomie w każdym myślącym autochtonie łódzkim, która towarzyszy mu pod każdą szerokością geograficzną — gdzie by się znajdował.

Toteż tu, poza granicami Łodzi, spotkać rodaka, choćbyś nie miał przyjemności znać go w Łodzi — tutaj na terenie obcym, wyda ci się bliskim, swoim człowiekiem jakbyś go znał całe lata. Rozpoczyna on rozmowę z tobą od uświęconych słów, najważniejszych niby dla nas obojga — co słychać w Łodzi?

Z niecierpliwością oczekuje z ust twoich odpowiedzi. Jakby drżał na myśl, że Łodzi mogło by coś grozić — jakiś wstrząs kataklizm, lub chociażby trzęsienie ziemi.

A przecież przed wyjazdem zazwyczaj mówi się — wyjeżdżam z Łodzi, mam jej dość przez cały rok. Nie chcę o niej myśleć. Nie mogę patrzeć już na te twarze (gęby) łódzkie, które niemal codziennie spotykamy czy to w „Esplanadzie (u prezesa) Gerbicha, czy też u „Piątka", który na ciastkach (nie na bawełnie) takiego majątku się dorobił"! Dość też mamy znajomych u „Techników", gdzie niemal co wieczór spędzamy czas przy brydżu.

Opowiadał mi jeden z mych przyjaciół, który jest stałym bywalcem klubowym, że choruje, gdy jeden wieczór opuścić musi w swej siedzibie brydżowej.

Jest to siła przyzwyczajenia, jak nałogiem jest picie po kilka razy dziennie czarnej kawy, byleby przesiedzieć ze znajomymi przez kilka godzin w łódzkiej kawiarni — tej „kuźni" — plotek — najważniejszych zagadnień i problemów dnia...

A propos polityki.

Największym powodzeniem cieszą się odczyty urządzane przez klub t. zw. „Elektryczny". Organizowane są tam też wszelkie jubileusze zasłużonych łodzian, powitania wstępujących dostojników i pożegnania ustępujących W. S. S. — lub do Ministerstwa, Powodzenie swe klub zawdzięcza atmosferze, jaka tam panuje. Idealnie nadaje się ona do wszelkich tego rodzaju imprez. Przede wszystkim sam lokal jest bardzo „representable", następnie „tradycja" no i... oczywiście wewnętrzne urządzenie! Szereg płócien wysokiej klasy mistrzów sztuki malarskiej, a co najważniejsze, to tak modna dziś przestrzeń. Dla życia klubowego. Rozpiętość pięknych sal i rozpiętość gry, po arcyciekawym odczycie, lub jubileuszu — w wygodnych fotelach klubowych. Ileż to wszystko posiada uroku i jakie jest „charment"!

Szczęście, że wejście na taki odczyt polityczny wynosi w tym klubie co najmniej zł 5 —, więc nie jest dostępny dla, zwykłych zjadaczy chleba.

Ale czy nie za wiele czasu poświęcam tym klubowym rozmyślaniom?

W każdym razie „Lebensraun" — pewnych sfer łódzkich ma swe uzasadnienie. To jest druga strona medalu życia „arystokratycznej" Łodzi — ta strona, o której się tylko słyszy.

Ale wróćmy do tematu, od którego zaczęliśmy ten felieton — więc do tej tęsknoty za Łodzią, z którą zerwaliśmy na kilka tygodni.

Dlaczego o niej myślimy? Dlaczego nie możemy tu na wilegaturze zmyć ze siebie patyny łódzkiej, która jak macki polipa obsiadła nas „od przodu i od tyłu". Dlaczego?

Łódź — to nie Pipidówek, lub inny Grajdołek — to metropolita przemysłu włókienniczego, miasto pracy z blisko 700.000 tysięczną armią ludnościową.

Miasto kontrastów.

Miasto, w którym tramwaje sprzedają pasażerom ponad 200.000 biletów dziennie, a rozbudowa linij tramwajowych jest odwrotnie proporcjonalna do tak przyśpieszonego ruchu pasażerskiego.

Miasto, w którym rządzi obecnie blisko 100 osób (Rada Miejska plus Prezydium Miasta plus Ławnicy plus itd)., wówczas gdy jeszcze w latach 1933 - 1935 rządy nad miastem spoczywały w rękach jednego działacza, zakrojonego na szczęście na szerszą modłę — bo wojewódzkiego.

Wiadomo, że Łódź co najmniej w 76 proc. **żyje z przemysłu,** natomiast przemysł dąsa się i narzeka ustawicznie, że właściwie **nie wie** dla kogo **żyje.**

W Łodzi najwięcej zrozumienia jest dla zarządzeń władz policyjno - budowlanych. Przodują właściciele nieruchomości, którzy prześcigają się w „akcji porządkowej", remontując na razie Łódź tylko, od przodu, pozostawiając tyły do odnowienia nowonabywcom ich realności.

Możnaby tak do rana wyliczać te pro i contra naszego sławetnego miasta, ale pocóż oburzać powagę naszych radnych tego już nie złego, ale zwariowanego miasta, w którym wszystko pozornie dzieje się na opak.

Łódź stała się ekranem, na którym z kinematograficznym pośpiechem przewijają się coraz to nowe wrażenia, zostawiając po sobie oszołomienie, albo też nastręczają, głód świeżych przeżyć...

Łódź zmienna jest, jak kobieta (La Donna e mobile) Niemal co dwa lata zmienia swego kochanka padając w objęcia raz z **prawej,** raz z **lewej** strony. Takie bez wyraźnego oblicza miasto. Zamazane. A jednak, mimo wszystko kochane, choć zakopcone. (Pan **Inż. Kopeć** powinien o tym wiedzieć i znaleźć specjalny kolor na frontony domów przed **kopciem** z łódzkich kominów).

Taka jest Łódź, do której się tęskni. Stale się ją krytykuje i narzeka. Po najlepszych wywczasach.— powraca się do niej zawsze jak do „Ziemi Obiecanej".

Taka silna wiara w siły żywotne tego miasta, a nade wszystko przekonanie, że miasto posiada **serce,** które w osobliwych chwilach potrafi zjednoczyć wszystkich łodzian, zespolić we wspólnym froncie przeciw wrogowi, który zagraża „orbi et urbi".

Właśnie pod wrażeniem „P. O. P." wyjechałem z Łodzi z góry wiedząc, że spośród innych miast (ta oplotkowana przez mnie Łódź, zajmie pierwsze miejsce.

Oto o czym myśli łodzianin — gdy się znajduje poza Łodzią.—

Dziwny „naród"! Ale nie żałuję, że się z niego wywodzę. Bo taki już jestem — psiakrew **zażarcie** wdzięczny Łodzi, jak Niemcy — Czechom—

Stan. Bal.

Z POSELSTW — AMBASADY.

BIAŁOGRÓD, 31.5 — W czerwcu b. r. poselstwo tureckie w Białogrodzie i poselstwo jugosłowiańskie w Atenach mają zostać podniesione do rangi ambasad. Podobnie poselstwa gerckie w Białogrodzie i jugosłowiańskie w Atenach zamienione być mają na ambasady.

KS. HUSZNO POWRÓCIŁ NA ŁONO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.

CZĘSTOCHOWA, 31.5 — Ks. Andrzej Huszno, niegdyś wikariusz w Mszczonowie, przed kilkunastu laty zerwał z Kościołem katolickim, przystępując do sekty, mieniącej się „kościołem narodowym". Z czasem przystąpił do Cerkwi prawosławnej osiedlił się w Dąbrowie Górniczej, jako proboszcz „polsko-narodowego kościoła prawosławnego św. Michała Arch." i rozwijał propagandę schizmy. Ostatnio, złożony ciężką chorobą, ks. Huszno odwołał swe błędy, pojednał się z Kościołem kat. i ogłosił w tygodniku „Niedziela" list z dn. 24 bm., w którym wyraża żal, iż był przyczyną zgorszenia oraz nawołuje swych zwolenników by również wyrzekli się błędów.

SKUTKI BURZY NAD DANIĄ I SZWECJĄ.

SZTOKHOLM, 31.5 (PAT) — Według ostatnich doniesień ilość ofiar wczorajszej burzy w Danii i Szwecji wynosi 10 do 16 osób. M. in. w niemieckim obozie wakacyjnym na duńskim wybrzeżu Kategatu utonęło 50-ciu chłopców w tym dwaj synowie radcy poselstwa niemieckiego w Kopenhadze, Hensla.

NA ZŁOŚĆ GDAŃSKOWI.

GDYNIA, 31.5 (PAT) — Wczoraj t. j. dnia 30 maja znajdował się w porcie Gdyńskim 120 statków z czego 80 parowców i motorowców, 8 żaglowców i 32 berlinki. Jest to najwyższa cyfra statków przebywających jednocześnie w porcie, jakiej dotychczas jeszcze nie notowano. Poprzedni rekord ilości statków przebywających jednocześnie w porcie, zanotowany w dniu 19 maja r. b. wynosił 101 statków.

OŚRODKI ZDROWIA W POWIECIE ŁÓDZKIM

Łódzki samorząd powiatowy dużo pracy i energii wkłada w podniesienie zdrowotności w powiecie. Szczególniej uwypukla się to w zakładaniu ośrodków zdrowia.

Ośrodki takie powstały już w Zgierzu, Aleksandrowie i Rudzie Pabianickiej, gdzie normalnie funkcjonują już przychodnie: przeciwgruźlicza, przeciwjaglicza, a w Zgierzu nawet poradnia dentystyczna dla dzieci szkolnych. W miastach tych niezależnie od przychodni, a także i w Chojnach, powstały stacje opieki nad matką i dzieckiem.

W roku 1939 zostaną uruchomione ośrodki zdrowia, które są w budowie, a mianowicie:

w Konstantynowie — (oddany do użytku będzie z dniem 1.8. br).

w Pucznewie od dn. 15.6. w Tuszynie od dnia 7.9.).

W Tuszynie funkcjonuje już przychodnia przeciwjaglicza.

Baczność Nowi i Dawni

Prenumeratorzy zamiejscowi
którzy wpłacą prenumeratę
„Kuriera Łódzkiego"
za miesiąc czerwiec 1939 r.
otrzymają bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

„KREWNI"
III i IV tom
Józefa Korzeniowskiego

Te same dodatki książkowe otrzymają również
wszyscy nowi Prenumeratorzy
wpłacający prenumeratę za miesiąc czerwiec. Wysyłka książek nastąpi 20 czerwca. Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki.

P. S.
Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w estetycznej okładce, na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

Dzieje pomocy zbrojnej Rzeszy dla gen. Franco
Dziś legion niemiecki »Kondor«
wraca z Hiszpanii do Hamburga

BERLIN, 31.5 — Prasa niemiecka zamieszcza liczne artykuły poświęcone legionowi „Kondor", wracającemu dziś na 5 statkach do Hamburga. Artykuły te, często pióra znanych wojskowych niemieckich i dowódców poszczególnych oddziałów legionu, zawierają materiał świadczący o tym że zorganizowana pomoc zbrojna Rzeszy dla gen. Franco postanowiona została przez „wodza już w lipcu 1936 r.". W tym samym miesiącu odpłynęli do Hiszpanii pierwsi żołnierze niemieccy, pod pretekstem wycieczki „Union". Równocześnie rozpoczął swą działalność utworzony przy ministerstwie lotnictwa Rzeszy „sztab specjalny dla ochotników". Drogą powietrzną przybyło do Hiszpanii 20 samolotów transportowych typu „Junkers", które przewiozły 15 tys. wojsk tubylczych z Marokka do Hiszpanii.

Przybywają następnie do Hiszpanii niemieckie oddziały lotnictwa myśliwskiego, ciężkie baterie przeciwlotnicze i dwie kompanie czołgów.

Oddziały niemieckie (w listopadzie 1936 r.), liczące 6 tys. 500 żołnierzy rozmieszczone zostały wzdłuż całego frontu hiszpańskiego. Dowodzi nimi płk. niemiecki sztabu generalnego Warlimont.

We wrześniu 1936 r. specjalna grupa pancerna wojsk niemieckich rozpoczyna szkolenie oficerów i podoficerów hiszpańskich w broniach pancernych i przeciwpancernych. Od sierpnia 1936 r. działa w Hiszpanii specjalny oddział marynarki wojennej Rzeszy, zajmujący się przede wszystkim szkoleniem hiszpańskich oddziałów poławiaczy min. W listopadzie Berlin przekonawszy się o tym, że wojna domowa będzie długotrwała, postanawia wysłać do Hiszpanii cały korpus lotniczy, składający się z grupy bojowej myśliwskiej, wywiadowczej, grupy wywiadowczej lotnictwa morskiego, oddziałów artylerii przeciwlotniczej i łączności, oraz taboru lotniczego. Dotychczasowe oddziały niemieckie w Hiszpanii zostają wcielone do tego korpusu, na którego czele staje generał niemieckiego lotnictwa w czynnej służbie Sperrle, dowódca 5-go okręgu lotniczgo Rzeszy. Korpus otrzymuje nazwę legionu „Kondora". W dalszym rozwoju wojny hiszpańskiej korpus ten specjalizuje się coraz bardziej w służbie instruktorskiej, prowadząc od początku r. 1937 obóz szkoleniowy dowódców kompanii, szkoleniowy batalion piechoty, trzy szkoły podchorążych i 4 szkoły podoficerów piechoty, obóz szkoleniowy broni pancernej i przeciwpancernej i miotaczy ognia, oraz obóz szkolny dla artylerii i wojsk łączności. Jednocześnie prowadzi on kursy szkoleniowe dla wszystkich oddziałów broni na poszczególnych odcinkach frontu.

Według danych niemieckich przez kursy te przeszło 56 tys. Hiszpanów. Szczególnie podkreśla się udział legionu w organizowaniu służby łączności wzdłuż całego frontu, przy czym prasa niemiecka w sprawozdaniach swych podkreśla, że oddziały prowadzone przez legion niemiecki przepojone zostały „duchem niemieckim".

Dowództwo nad legionem niemieckim sprawowali kolejno: płk. sztabu generalnego Warlimont do października 1936 r., generał lotnictwa Sperle do października 1937 r., generał lotnictwa Wolkman do listopada 1938 r., gen. mjr. Richthofen, Z poszczególnych sprawozdań, legion niemiecki składał się z wojsk lotniczych, przeciwlotniczych i pancernych.

Prasa nie ujawniła siły liczebnej legionu, ani strat, które poniósł. Nie podano również, czy legion wraca wraz ze sprzętem wojennym, czy też sprzęt ten pozostał w Hiszpanii. Legionowi towarzyszą generałowie hiszpańscy Yague, Solchaga, Valieno, Alonso i Campos.

Na sztandarze legionu niemieckiego w Hiszpanii o barwach narodowych hiszpańskich widnieje niemiecki krzyż z odznaką niemieckich wojsk lotniczych oraz emblemat falangi.

Incydent na kongresie Unii Pocztowej
Delegaci Rzeszy i jej satelici nie podpiszą konwencji
Czechosłowacja państwem niepodległym?

BUENOS AIRES, 31.5 (PAT) — Odbywający się tu 11-ty kongres Unii Pocztowej zakończył swe prace. Zebrani w gmachu parlamentu argentyńskiego delegaci wszystkich państw, biorących udział w kongresie, przy udziale przedstawicieli władz krajowych i członków korpusu dyplomatycznego, podpisali konwencję, protokolizującą wszystkie zapadłe na kongresie uchwały. Od podpisania konwencji wstrzymali się delegaci Rzeszy Niemieckiej, z powodu wymieniania **na wstępie do konwencji Czechosłowacji jako państwa niepodległego,** oraz delegaci Włoch, Węgier, Hiszpanii i San Marino — z powodów analogicznych. Kongres ustalił dzień 9 października jako Dzien Unii Pocztowej oraz stolicę Francji jako miejsce odbycia przyszłego konkresu — w roku 1944. Po zamknięciu posiedzeń kongresu rząd argentyński wydał na cześć delegatów wielki bankiet, w którym wzięli udział: wiceprezydent Argentyny, wszyscy członkowie gabinetu, przedstawiciele władz krajowych i cały korpus dyplomatyczny.

Matuje i konserwuje cerę PUDER ABARID

M-S „Sobieski" przybył do Gdyni
11 czerwca r. b. poświęcenie statku

GDYNIA, 31.5 — Wczoraj rano przybył do swego portu macierzystego — Gdyni nowy statek polskiej marynarki handlowej m/s „Sobieski" zbudowany w stoczni angielskiej Swan, Hunter Wigham Richardson Ltd. w New Castle, ale przeznaczony na utrzymanie komunikacji na linii Gdynia-Ameryka Południowa.

M/s „Sobieski" wszedł do portu gdyńskiego pod galą banderową i stanął obok flagowca naszej marynarki handlowej m/s „Piłsudski" przy dworcu morskim. Na powitanie m/s „Sobieskiego" rozległ się przeciągły ryk syren statków, stojących w porcie.

M/s „Sobieski" pozostanie w Gdyni do 17 czerwca b. r. i w tym dniu wyruszy w inauguracyjną podróż do portów Ameryki Południowej. W czasie obecnego postoju statku w porcie zostanie zorganizowana jego załoga i skompletowany inwentarz.

Poświęcenie statku i podniesienie bandery odbędzie się w dniu 11 czerwca b. r.

M/s „Sobieski" jest bliźniaczym statkiem m/s „Chrobrego", który rozpocznie służbę na linii południowo-amerykańskiej w lipcu br.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło
Wody na Wiśle i Warcie opadają

WARSZAWA, 31.5 (PAT) — Kulminacyjny przybór wody w Wiśle nastąpił w poniedziałek po południu przy poziomie 4.80 m. Wieczorem wskutek silnego wiatru pół nocnego nastąpiło nieznaczne spiętrzenie fali do poziomu 4.83 m.

Wczoraj w południe poziom obniżył się do 4.40 m. Spadek w ciągu doby wynosić będzie od 70 do 80 cm. Bulwary dolne będą jeszcze w ciągu 2 dni zalane. W środę rano nastąpi odwołanie pogotowia. Wały ochronne w granicach miasta nie uległy nigdzie uszkodzeniu.

W środę pod wieczór poziom Wisły spadnie poniżej 3 m. Następnego przyboru wód można oczekiwać w końcu czerwca, na św. Jana.

NA WARCIE.

POZNAŃ, 31.5 — Woda w Warcie w Poznaniu, po osiągnięciu punktu kulminacyjnego, zaczyna opadać. Wczoraj rano stan wody wynosił 3.39 m. Także z pozostałych miejscowości sygnalizują spadek wód.

Wicemin. Sokołowski w Gdyni
Inspekcja portów w Pucku, Władysławowie i Jastarni

GDYNIA, 31.5 — W dniu 29 b. m. przybył do Gdyni p. wiceminister przemysłu i handlu m. Sokołowski, który w towarzystwie dyr. departamentu morskiego Modżeńskiego i dyrektor urzędu morskiego inż. Łęgowskiego dokonał inspekcji portów w Pucku, Władysławowie i Jastarni.

W dniu wczorajszym p. wiceminister Sokołowski i dyr. Mozdżeński wzięli udział w powitaniu nowego polskiego statku „Sobieskiego".

UCZONY BELGIJSKI W POLSCE.

WARSZAWA, 31.5 — Na zaproszenie rady wydziału matematyczno-przyrodniczego U. J. P. przybył do Polski profesor astrofizyki na uniwersytecie w Liege p. Swings, który w dn. 31 b. m. o godz. 12-ej wygłosi w auli Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego odczyt (w języku francuskim) na temat aktualnych zagadnień w astrofizyce.

VON CRAMM MA OTRZYMAĆ OBYWATELSTWO SZWEDZKIE.

SZTOKHOLM, 31.5 — Znany tenisista niemiecki von Cramm przebywający obecnie w Sztokholmie ma otrzymać w najbliższym czasie obywatelstwo szwedzkie. Von Cramm otrzymał posadę w jednej z firm artykułów sportowych, ponadto będzie trenerem jednego z szwedzkich klubów tenisowych. W rozgrywkach międzypaństwowych z wyjątkiem o puchar Davisa będzie grał w barwach Szwecji.

RZESZA BADA MOŻLIWOŚCI EKSPANSJI GOSPODARCZEJ W IRANIE.

STAMBUŁ, 31.5 — W Stambule bawiła przejazdem misja niemiecka, która przez czas dłuższy badała w Iranie zagadnienie surowcowe i związane z tym możliwości importowe dla przemysłu niemieckiego.

Z CAŁEGO ŚWIATA.
Skróty telegraficzne.

— NOWY JORK. Liczne okręty wojenne zgromadziły się w miejscu, gdzie na dnie morskim spoczywa łódź podwodna „Squalus" z 26 ofiarami katastrofy. Okręty dały 21 strzałów a samolot, unoszący się nad miejscem katastrofy rzucił na morze wieńce.

— BERLIN. „Reichsanzeiger" publikuje listę dalszych 277 osób przeważnie narodowości żydowskiej, pozbawionych obywatelstwa Rzeszy. W 141 wypadkach skonfiskowano majątki na rzecz państwa.

— SZTOKHOLM. W czasie Zielonych Świąt wydarzyło się w Szwecji kilka większych pożarów. M. in w miejscowości Sundsvall spłonęły wielkie tartaki, a w Kalmarze dom mieszkalny. Straty materialne spowodowane świątecznymi pożarami sięgają pół miliona koron.

— BERLIN. Alfredo Escamillo, sekretarz ambasady hiszpańskiej w Berlinie, został ciężko ranny w wypadku samochodwym jaki miał miejsce w górach Hartzu, koło Goslaru. Samochód, prowadzony przez Escamillo zarzucił na mokrym wirażu, kierowca stracił panowanie nad maszyną, która wpadła na drzewo.

— TOKIO. Agencja Domei donosi, iż dwie mandżurskie kanonierki były ostrzeliwane przez artylerię sowiecką na rzece Ussuri. Załoga obu kanonierek poważnie ucierpiała. Władze mandżurskie z powodu tego incydentu złożyły protest u władz sowieckich.

— CZUNGKIANG. Według wiadomości z chińskich źródeł w Sziukwan w prowincji Kuantung na dom misji włoskiej spadło pięć bomb podczas bombardowania miasta przez 17 samolotów japońskich. Ogółem Japończycy rzucili na miasto 80 bomb. Zginęło przeszło 40 Chińczyków.

Szwecja nie zmieni swego stanowiska
w sprawie remilitaryzacji Wysp Allandzkich

SZTOKHOLM, 31.5 (PAT) — Po powrocie z Genewy minister Sandler oświadczył, że ze strony szwedzkiej podkreślono życzenie, aby realizacja planu Allandzkiego przyczyniła się do uzgodnienia poglądu wszystkich państw bałtyckich w sprawie wzmocnienia bezpieczeństwa tego regionu. Minister zaznaczył, że uchwała Rady Ligi nie spowoduje żadnej zmiany, jeśli chodzi o stanowisko rządu szwedzkiego w dalszej realizacji projektu remilitaryzacji wysp Allandzkich. Jest także rzeczą najważniejszą wyjaśnienie faktu, że plan szwedzko-finlandzki nie może być w żaden sposób przypisany innej polityce, aniżeli polityka niezawisłej neutralności tak wyraźnie zamanifestowana w odpowiedzi na ostatnie propozycj, dotyczące paktu nieagresji.

Straszna katastrofa lotnicza
Pod gruzami awionetki zginęli pilot i jego towarzysz

LUBLIN, 31.5 (PAT) — W dn. 20 b. m. do p. Andrzeja hr. Potockiego, właściciela majątku Międzyrzecz w pow. Radzyńskim przylecieli w odwiedziny awionetką stanowiącą własność hr. Stanisława Zamoyskiego, właściciela majątku w pow. Chrzanowskim, pp. hr. Stanisław Zamoyski i hr. Jan Tyszkiewicz, właściciel majątku pod Wilnem. W dn. 30 maja o godz. 10 rano, gdy wystartowali w drogę powrotną przy wzlocie podczas startu, adwionetka zawadziła ogonem o płot urywając ster. Samolot wzniósł się na wys. ok. 100 m. i zaczął szybować w kierunku południowym. Wskutek braku steru stracił równowagę i runął na pola majątku Międzyrzecz, rozbijając się doszczętnie. Pod gruzami zginęli pilot hr. Zamoyski i jego towarzysz hr. Jan Tyszkiewicz. Na miejsce katastrofy przybyli przedstawiciele władz, celem przeprowadzenia śledztwa.

Tomaszów Maz. uniknął eksmisji
Sąd oddalił pretensje wnuków założyciela

PIOTRKÓW, 31.5 (PAT) W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Piotrkowie ogłosił wyrok w procesie wnuków Antoniego hr. Ostrowskiego przeciwko zarządowi m. Tomaszowa Maz. o zwrot 30 włók ziemi, na których obecnie znajduje się miasto Tomaszów Maz.

Sprawa ta ciągnęła się od roku 1935. W dniu wczorajszym Sąd oddalił pretensje wnuków Antoniego hr. Ostrowskiego, zasądzając 1325 zł. kosztów sądowych.

Zaznaczyć należy, że przed 100 laty Antoni hr. Ostrowski był właścicielem wielkich dóbr o przestrzeni 780 włók, z których na obszarze 30 włók założył miasto fabryczne, które z czasem rozrosło się do dzisiejszych rozmiarów.

„Lublin" typowany na zwycięzcę
w zawodach balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza

TARNÓW, 31.5 — Do kierownictwa zawodów balonów wolnych o puchar im. płk. Wańkowicza nadeszły dalsze wiadomości o lądowaniu balonów: „Mazowsze" na polach Duszatyn — Komancze oraz „Lublina" w Turku koło Sambora, t. j. 14 klm. od granicy R. P. Balon „Lublin" z załogą kpt. Pomaski i por. Kalisz wylądował wczoraj o godz. 16.25 i typowany jest przez kierownictwo zawodów na zwycięzcę.

Do tej pory brak wiadomści o 2 balonach: „Gryfie" i „Katowicach", które nie nadesłały o sobie żadnych meldunków.

Skład reprezentacji Polski
na mecz piłkarski ze Szwajcarią

WARSZAWA, 31.5 — Na niedzielny międzypaństwowy mecz piłkarski ze Szwajcarią, który się odbędzie w Warszawie kapitan związkowy PZPN p. Kałuża ustalił następujący skład reprezentacji Polski:

Bramkarze — Krzyk i Mrugała,

Obrona — Twórz, Szczepaniak i Giemza.

Pomocnicy — Sumara, Nyc, Dytko, Jabłoński.

Napastnicy — Pochopin, Piątek, Cebula, Wilimowski, Kulawik, Pytel, Baran.

18-te mistrzostwa Polski w tenisie
Wyniki pierwszego dnia

POZNAŃ, 31.5 — We wtorek rozpoczęły się w Poznaniu na kortach AZS 18-te mistrzostwa Polski w tenisie. Mistrzostwa odbywają się pod protektoratem wojewody poznańskiego Bociańskiego. Pierwszego dnia rozegrano szereg mniej ważnych spotkań. Czołowi tenisiści wezmą dopiero udział w rozgrywkach środowych.

Wyniki pierwszego dnia były następujące:

W grze pojedyńczej panów Stefański pokonał Gostyńskiego 6:1, 6:1, 6:3. Ksawery Tłoczyński wygrał z Borowczakiem 6:1, 6:1, 6:0, Horain zwyciężył Moeninga 6:3, 6:3, 6:3, a Czajkowski odniósł zwycięstwo nad Piotrowskim 6:3, 6:1, 6:3.

W grze pojedyńczej pań Bemówna wyeliminowała Lehfeldową 6:1, 6:2, Łuniewska wygrała z Wilczkówną 6:3 6:3, Gajdzianka zwyciężyła Popławską 6:4, 6:2, Siodówna pokonała Neumanównę 7:5, 8:6, a Bojanówna wyeliminowała Ulrychową 6:3, 6:3.

W grze juniorów wyniki były następujące: Zborowski — Banasiak 6:4, 6:3, Hudoczy — Wesołowski 6:3, 6:8, 6:1.

W grze mieszanej para Bemówna — Kończak wygrała z parą Lehfeldowa — Moening 6:2, 6:2.

W grze seniorów Albrecht wygrał z Pawłowskim 6:4, 7:5.

W środę grają czołowi tenisiści polscy z Ignacym Tłoczyńskim, Hebdą, Baworowskim i Tarłowskim na czele.

EXPRESS GOSPODARCZY

Podwaliny naszej obrony państwowej

Pod wpływem przeżywanych ostatnio wypadków historycznych poddajemy się mimowoli, często bezwiednie i nieświadomie, czynnikom emocjonalnym, które wyzwalają ukryte w nas siły, ale równocześnie przytępiają wrażliwość na zjawiska dnia powszedniego. Pod wpływem zrywu patriotycznego i zdecydowanej woli obrony interesów najżywotniejszych kraju, wielu spośród nas oddala się w myślach i poczynaniach od trosk dnia powszedniego, przeżywając głęboko troski i ogólno-państwowe i ogólno-narodowe.

Wystawia to piękne świadectwo uświadomieniu politycznemu naszego społeczeństwa. Ale wyższy nakaz patriotyczny dyktuje konieczność wdrożenia wszystkich absolutnie sił żywych naszego kraju w proces wytwórczy i aktywny. Nakaz ten, z twardej konieczności zrodzony, dyktuje rozsądkowi Polaków konieczność uwielokrotnienia wszystkich bez wyjątku wysiłków na polu gospodarczym.

Istnieje bowiem ścisła łączność między normalnym funkcjonowaniem życia gospodarczego a mnożeniem naszego potencjału obronnego. Aparat gospodarczy musi być przygotowany, aby w chwili niebezpieczeństwa zapewnić mógł sile zbrojnej dowóz wszystkiego, czego front będzie potrzebował. Wymaga to nie tylko utrzymania produkcji, ale i jej powiększenia i zróżniczkowania. Jeżeli zakłady przemysłowe mają powiększyć swoją pracę, której owoców siła zbrojna narodu może od nich każdej chwili zażądać, muszą one dysponować odpowiednimi warunkami technicznymi i dostatecznymi zamówieniami.

Z wyjątkiem fabryk, pracujących wyłącznie pod zarządem państwowym, wszystkie inne regulują swą produkcję w oparciu o zamówienia odbiorców prywatnych. Aby więc fabryki, których produkcja okaże się jutro niezbędna i nie do zastąpienia odcięte tym dowozem, mogły spełnić swoje zadanie z punktu widzenia naszej obronności, muszą utrzymać normalny tryb swej pracy obecnej. Nie otrzymując zaś zamówień w ilości dostatecznej, zadania tego, rzecz prosta, w chwili krytycznej nie będą mogły spełnić w rozmiarach pożądanych.

Wniosek stąd logiczny i jasny: jeżeli chcemy, aby nasze zakłady przemysłowe mogły w chwili niebezpieczeństwa wytwarzać w ilości wystarczającej dobra i towary, niezbędne dla frontu i całego kraju, muszą one otrzymywać bez przerwy zamówienia od odbiorców. Te zaś zamówienia nie będą mogły napływać regularnie, jeżeli każdy z nas, zajęty innymi myślami, nie wdroży się z powrotem w życie normalne. A to życie normalne ma swoje prawa. Wymaga ono od nas, abyśmy nie odkładali zakupów odzieży, bielizny, abyśmy nie zwlekali z udzieleniem zamówienia rzemieślnikowi, abyśmy — jednym słowem — nie powstrzymywali procesów gospodarczych.

Powstrzymywanie bowiem tych procesów może spowodować wytwarzanie się w naszym organiźmie gospodarczym skrzepów, które są hamulcem w dziele należytego zorganizowania obrony narodowej. — Skuteczność realizacji tego dzieła wymaga, aby obroty gospodarcze ożywiły się ponad normę dotychczasową, aby pieniądz obracał się szybko, a nie chował się lękliwie.. Powiększone i przyśpieszone obroty pozwalają nie tylko utrzymać równowagę w gospodarce budżetowej państwa. Obroty przyśpieszone i powiększone nadają żywszy rytm całemu gospodarstwu narodowemu i stają się źródłem szybszej kapitalizacji i wzrostu bogactwa narodowego.

Nasz aparat gospodarczy ma do spełnienia wiele zadań pilnych, aby sharmonizować i zestroić w jedną całość pracę armii i kraju. Gospodarstwo narodowe ma zapewnić dowództwu armii dowóz wszystkich tych towarów i produktów, bez których nie sposób jest prowadzić akcję obronną kraju i zwyciężyć. Zestrojenie zaś wysiłków armii i gospodarstwa będzie tym łatwiejsze i tym skuteczniejsze, jeżeli wszystkie absolutnie warstwy naszego społeczeństwa podwoją wysiłki, aby wytwórczość kraju nie doznawała zahamowań. Aktywność, przystosowana do rosnących potrzeb chwili, powinna być tak żywa, aby nie tylko uniknąć zahamowań, ale nawet zwiększyć rozmach twórczy gospodarstwa polskiego.

Temu rozmachowi nie służy oglądanie się na jutro. Podobnie jak Polska w historycznych dniach marcowych nie ulękła się decyzji i — wygrała historyczną batalię, tak też każda uświadomiona jednostka w Polsce winna wiedzieć, że rozmach gospodarczy, inicjatywa śmiała i odważna, niosą korzyść podwójną: zwiększając zamożność indywidualną jednostki, potęgują nasze bogactwo narodowe, a jednocześnie utrwalają w sposób skuteczny i niezawodny bazę, na której naród opiera swą obronę przed zakusami nieprzyjaciela.

Z. W.

UPADŁOŚĆ F.-MY JULIUSZ LOHRER.

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi pod przewodnictwem Sędziego Okręgowego M. Supersona i przy udziale sędziów handlowych Neugebauera i Jasińskiego, rozpoznawano wniosek firmy „Farbiarnia i Wykończalnia Juliusz Lohrer" (Hipoteczna 25), zgłoszony w dniu 22 maja rb. o ogłoszenie upadłości i uzupełniony na polecenie Sądu złożonym w dniu 25 maja bilansem firmy na dzień 31 marca rb. Bilans ten zamknięty jest sumą zł 1.154.942, z czego po stronie pasywów bieżących pozycje akceptowe, banków i wierzycieli wynoszą zł 753.596, na ogólną ilość aktywów likwidacyjnych jak gotowizna, weksle, dłużnicy i papiery wartościowe na zł. 195.356 i dalszych aktywów których nie można uważać za realne jak dłużnicy wątpliwi i protesty na około zł 113.000.

Syndykiem mianowany został Bronisław Granert, a sędzią komisarzem Sędzia Handlowy Alfred Haessler.

W tym samym dniu ogłoszono upadłość farbiarni i wykończalni Ch. Korn i S-ka, w Konstantynowie oraz jej współwłaścicielom Chaskielowi Kornowi i Herszowi Nachmanowi Grossbartowi, na własną prośbę firmy. Syndykiem wyznaczono Wiktora Grabowskiego, a sędzią komisarzem S. H. Al. Maczewskiego. W obydwu tych sprawach upadłości zakreślony został dla wierzycieli termin zgłoszenia pretensji do 26 lipca rb.

Przed dwoma tygodniami ogłoszona została upadłość Julianowi Klattowi właścicielowi tkalni zarobkowej przy ul. Targowej 28, który jak sam twierdzi w podaniu zgłoszonym do Sądu ponownie znalazł się w stanie niewypłacalności. (Pierwszą upadłość ogłoszono mu 29 kwietnia 1937 r.) Syndykiem masy wyznaczono adw. Mikołaja Urbanowicza, a sędzią komisarzem S. H. Wacława Klawego.

Już po ogłoszeniu upadłości na posiedzeniu niejawnym pełnomocnik wierzyciela Sp. Akc. Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego zgłosił sprzeciw co do uwzględnienia wniosku o ogłoszeniu upadłości, który zdaniem jego jest bez podstawy. Jak twierdzi wierzyciel upadła firma od lat pracuje tylko zarobkowo, więc żadnych długów handlowych nie posiada, a obecnie jedynie dla udaremnienia jego egzekucji z tytułu zaległego komornego, oraz Ubezpieczalni z tytułu zaległych składek, a więc w celu odebrania przywileju wierzycielom uprzywilejowanym zgłosiła wniosek o ogłoszenie sobie upadłości.

Sprzeciw ten jednak wobec złożenia go już po powzięciu decyzji co do upadłości nie mógł być rozpoznany.

MOCNA TENDENCJA
na światowych giełdach papierów wartościowych
Rynek akcyj i walut

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym na ogół tendencja mocna.

Przyczyniły się do tego głównie pomyślniejsze wiadomości polityczne, a zwłaszcza zarysowujące się możliwości rychłego zawarcia sojuszu angielsko - sowieckiego.

Prócz tego na niektórych rynkach na rozwój transakcji wpływało pomyślnie odprężenie na rynkach pieniężnych.

Wallstreet wykazywała w tygodniu ubiegłym tendencję niejednolitą. Początkowo kursy podniosły się, a obroty były większe. W połowie tygodnia nastąpiło lekkie osłabienie, wywołane niezbyt korzystną oceną mowy prezydenta Roosevelta na kongresie związku kupców detalistów. Od czwartku jednak zaznaczyła się znowu tendencja mocniejsza.

Zwyżka kursów wywołana była pogłoskami o zamierzonej, jakoby, reformie systemu podatkowego w Stanach Zjednoczonych, który miałby być korzystniejszy dla sfer gospodarczych. Z drugiej strony na poprawę nastroju wpłynęły pomyślniejsze wiadomości polityczne z Europy.

Dużym popytem cieszyły się w tygodniu ubiegłym akcje fabryk samolotów, w związku z większymi zamówieniami zagranicznymi, akcje kolejowe, chemiczne, elektryczne, kauczukowe i naftowe. Natomiast akcje fabryk motorów i samochodów miały na skutek akcji strajkowej w tych gałęziach przemysłu usposobienie słabsze.

Kursy pożyczek polskich przeważnie zwyżkowały.

Na giełdzie londyńskiej dużym popytem cieszyły się brytyjskie papiery państwowe, jako też krajowe akcje przemysłowe. Silniejszą zwyżkę osiągnęły akcje fabryk motorów, samolotów, samochodów, browarów, akcje kolejowe i naftowe. Poszukiwano akcji metalowych, i kopalń złota.

Obroty na giełdzie były większe, niż w tygodniu poprzednim. Sfery giełdowe spodziewają się, że po zawarciu sojuszu angielsko - sowieckiego obroty w Londynie, znacznie się zwiększą, a kursy poważnie się podniosą. Fakt ten oceniają bowiem sfery gospodarcze Anglii jako zabezpieczenie pokoju.

Na giełdzie paryskiej przeważał nastrój mocny przy obratach ożywionych. Przyczyną tego były przede wszystkim pomyślniejsze wiadomości z giełd zagranicznych, a następnie także odprężenie międzynarodowej sytuacji politycznej. Dużym popytem cieszyły się w tygodniu ubiegłym akcje chemiczne, żelazno - hutnicze, węglowe, naftowe, elektryczne i bankowe. Renty miały tendencję niejednolitą w porównaniu, jednak z kursami końcowymi z zeszłego tygodnia osiągnęły zwyżkę.

W Zurychu tenedencja była mocniejsza, obroty większe. Interesowano się akcjami bankowymi, jako też akcjami przemysłu krajowego. Pożyczki zagraniczne znajdowały również chętnych nabywców.

Giełda berlińska miała początkowo tendencję mocną. obroty były jednak małe. Nieco większą zwyżkę osiągnęły akcje chemiczne, węglowe, przemysłu gumowego i żelazno - stalowego. W środku tygodnia nastrój, na skutek niepomyślnych dla Niemiec wiadomości politycznych, uległ osłabieniu. Pod koniec okresu sprawozdawczego kursy znowu lekko się wzmocniły. — Ruch na giełdzie wiedeńskiej był słaby. Nieco większym popytem cieszyły się tylko akcje elektryczne, stalowe i chemiczne. Renty były w zupełnym zaniedbaniu.

Na giełdzie warszawskiej obroty były na ogół mniejsze..

A. Z. W

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 30 maja

Belgia 90.60 90.82 90.38
Berlin 213.07 212.00
Gdańsk 100.25 99.75
Holandia 285.80 286.52 285.08
Kopenhaga 111.20 111.48 110,92
Londyn 24.90 24.97 24,83
Nowy York nie not. 5.32.5-8 5.30.1-8
Nowy York kabel 5.31.5-8 5.32.7-8 5.30,3-8
Oslo 125.10 125.42 124.78
Paryż 14,10 14,14 14,06
Sztokholm 128,25 128,57 127,93
Zurych 119.95 120.25 119.65
Helsinki 11.00 10.94
Włochy 28.05 27,91

AKCJE

Bank Polski 108.00
Bank Zachodni 28.00
Granat 108,00
Lilpop 90.00—91.50
Modrzejów 18.50
Ostrowiec 77.50
Norblin 98.00
Starachowice 54.00
Żyrardów 53.00
Haberbusch 56.00—57.25
Tendencja przeważnie mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna 60.50
Inwestycyjna 1 em. 76.00
Inwestycyjna 1 em. serie 81.00
Inwestycyjna 2 em. 77.00
Inwestycyjna 2 em. serie 82.00
Konwersyjna 65.00—62.00 setki 60.00 dr.
Dolarówka 39.25
Konsolidacyjna 61.50—60.50 ost. dr.
4 i pół proc, Ziemskie ser. 5-ta 55.00—55,50
4 i pół proc. Poznańskie ser. 1-sza 53.50
4 i pół proc. Warszawy 65.75
5 proc. Warszawy stare 67,50—69.50
5 proc. Warszawy 1933 r 63.25—64,50—65,50 ost. drobne.
5 proc. Warszawy 1936 r, 61,00
6 proc. Obl. Warszawy 8 i 9 em. 67,50
Tendencja dla pożyczek słabsza dla listów miejskich mocniejsza, dla ziemskich utrzymana

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ
z dnia 30 maja

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Dolarówka 39,50—39,00
Inwestycyjna 1 em. 77.50—77.00
Inwestycyjna 2 em 78.50—78.00
Konsolidacyjna 61.75—61,25
Wewnętrzna 60.75—60,25
Bank Polski 110.00—109.00
Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ
z dnia 30 maja

Otręby pszenne grube 11,75—12.00
Otręby średnie 11,50—11,75
Reszta notowań bez zmiany
Tendencja spokojna.
Ogólny obrót 1.502 tonn.

Horoskopy w przemyśle włókienniczym przed sezonem zimowym

W Łodzi w najbliższych już dniach rozpoczyna się produkcja włókiennicza na sezon zimowy. Sezon ten ma, jak wiadomo, dla włókiennictwa łódzkiego decydujące znaczenie, a to z tego względu, iż on właśnie w pierwszym rzędzie kształtuje bilans roczny we włókiennictwie.

Przebieg sezonu zimowego uzależniony jest od zbytu artykułów włókienniczych przede wszystkim na wsi.

Dlatego też już na samym początku sezonu, przemysł łódzki śledzi z wielką uwagą sytuację na wsi. Dotychczas opinie rolników - fachowców oraz sfer zbożowo - giełdowych są optymistyczne. Przewidywany jest duży urodzaj zbożowy w kraju, który w tym roku ma wpłynąć na poprawę ekonomiczną i finansową wsi. W latach ubiegłych każdy pomyślniejszy urodzaj na wsi, powodował liczne zakłócenia gospodarcze i niejednokrotnie efekt finansowy urodzaju i zwiększonych zbiorów był wręcz ujemny.

W tym roku, zdaniem sfer zainteresowanych, na skutek specyficznych czynników, zwiększone zbiory płodów rolniczych mają w rezultacie przynieść, wbrew dotychczasowym tradycjom:

Stabilizacje cen płodów rolniczych na wyższym poziomie,

Wzrost rentowności produkcji wiejskiej

Na korzystną zmianę sytuacji na rynkach rolnych mają wpłynąć następujące czynniki:

Sytuacja międzynarodowa,

Wczesna ingerencja państwa na rynku

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w tym roku tendencja na światowych rynkach rolnych będzie mocna. Wobec naprężonej sytuacji politycznej, poszczególne państwa gromadzić będą większe zapasy zboża i w ten sposób o nadmiernej podaży zbóż na rynku amerykańskim oraz na innych rynkach europejskich, nie może być mowy. Już przecież dzisiaj, w ocenie sytuacji politycznej, uwzględnia się ten moment, że obecnie znajdują się państwa przed żniwami, natomiast po żniwach sytuacja ta może ulec gruntownej zmianie.

Jeżeli sytuacja na światowych rynkach ulegie poprawie, to zrozumiałe, że i na naszym rynku nastąpi zmiana, w kierunku zwyżki cen, przede wszystkim zaś cen zbóż Zwłaszcza spodziewać się należy wczesnej ingerencji państwa na rynku rolnym zmierzającej z jednej strony do zapobieżenia dotychczasowego wyzbywania się zbóż przez rolników natychmiast po żniwach po byle jakich cenach, a z drugiej strony do zaopatrzenia się, wzorem innych państw w dostateczną ilość zboża i innych płodów rolnych.

Reasumując powyższe o ile sprawdzą się przypuszczenia odnośnie większego urodzaju w roku bieżącym będzie on podstawą większej rentowności produkcji rolnej..

Powyższa analiza stosunków, zdaniem poważnych sfer włókienniczych pozwala przypuszczać, że przyszły sezon zimowy we włókiennictwie łódzkim kształtować się, będzie pod znakiem większego zbytu towarów włókienniczych na wsi.

Z tych też względów spodziewany jest poważny wzrost wskaźnika produkcji włókienniczej zaraz na samym początku sezonu, to jest w drugiej połowie m. czerwca oraz w m. lipcu.

Włókiennictwo łódzkie w ten sposób starać się będzie o odrobienie straconego czasu w ciągu sezonu letniego i pomimo licznych trudności i przerw w produkcji, które miały miejsce w miesiącach ubiegłych, zakończyć rok 1939 bilansem wyraźnie dodatnim.

(ag.)

Wzrost eksportu polskich wyrobów lnianych
Wpływ bojkotu towarów pochodzenia niemieckiego i czeskiego

W ciągu pierwszych czterech miesięcy br. wyeksportowano z Polski wyrobów lnianych za 1.594 tys. zł. w tym przędzy za 689 tys. i tkanin za 905 tys. zł.

Okres ten przyniósł poprawę wywozu wyrobów lnianych w porównaniu z pierwszymi czterema miesiącami r. ub. kiedy wyeksportowano przędzy za 555, a tkanin za 712, razem za 1.267 tys. zł.

Wzrost wywozu wyrobów lnianych z Polski spowodowany został rosnącymi zakupami ze strony Stanów Zjednoczonych wobec tendencyj bojkotowych w stosunku do towarów pochodzenia niemieckiego i czeskiego.

Również i liczne inne państwa dokonywują trudnych transakcji na zakup wyrobów lnianych w Polsce .

Bojkot zrobił swoje
Niemcy wyprzedają swą flotę handlową

Holenderskie linie Żeglugowe Holland-Amerika Lijn, przejęły niemieckie towarzystwo okrętowe Red Star Line, utrzymujące dotychczas stałą komunikację pasażersko-towarową z Antwerpii do krajów Ameryki Północnej.

Na skutek ciężkich ciosów, jakie spotkało gospodarstwo niemieckie w następstwie światowego, a coraz bardziej zaostrzającego się bojkotu, linia, ciesząca się dawniej dużym wzięciem z racji mniej luksusowych lecz wygodnych, a więc i tańszych statków, straciła obecnie gros swego ruchu, przynosząc poważne deficyty.

Deficyt ten jest tym bardziej znamienny, że angielskie, francuskie i holenderskie towarzystwa okrętowe, utrzymujące ruch pasażerski z Ameryki, przeżywają pomyślną koniunkturę.

Pozbywając się linii Red Star Line, rząd niemiecki robi zresztą podwójny „interes", likwiduje bowiem deficytową dla siebie placówkę, a ponadto „pożywi" się sam uzyskaną za nią walutą holenderską, gdyż w międzyczasie „zlikwidował" również dotychczasowego armatora, Alberta Bernsteina, którego przezornie oskarżono o rzekome przestępstwo dewizowe.

Pertraktacje, prowadzone zrazu z kołami belgijskimi, nie doszły do skutku. Udało się natomiast z Holendrami. Nowy nabywca linii, wym. towarzystwo holenderskie, utrzyma ją na dotychczasowym północno-atlantyckim szlaku mając zamiar wykorzystać w pełni znaczny na tej trasie ruch pasażersko-towarowy, który od tej pory, miast pod niemiecką — odbywać się będzie pod holenderską banderą.

Konferencja bawełniana w Waszyngtonie

Sekretarz stanu rolnictwa Wallace zapowiedział zwołanie międzynarodowej konferencji producentów bawełny w jesieni rb. do Waszyngtonu.

W konferencji tej mają uczestniczyć delegacje 10 państw.

Dostawy polskiego żelaza do Z. S. R. R.

Sfery handlowe ZSRR zwróciły się do polskiego przemysłu hutniczego o dostawę 5.000 ton blachy cieniej. Powyższa transakcja została w tych dniach pomyślnie sfinalizowana w Katowicach. Wartość zamówienia wynosi około 1.5 miln. zł.

Otrzymane zamówienie wpłynie niewątpliwie pomyślnie na pracę hutnictwa polskiego, świadcząc jednocześnie o istniejących możliwościach eksportowych.

Należy poza tym zaznaczyć, że według otrzymanych wiadomości, w dniach najbliższych udają się do Moskwy przedstawiciele polskiego eksportu żelaza, celem sfinalizowania z ZSRR dalszych transakcyj dla hutnictwa żelaznego.

Przywóz surowca wełnianego do Polski

W miesiącu marcu 1938 roku przywieziono do Polski 6.408 ton wełny surowej niepranej, pranej, wełny owczej czesanej oraz odpadków wełnianych. Przywóz tych surowców w marcu bieżącego roku wzrósł już do 7.850 ton.

W okresie pierwszych czterech miesięcy roku 1938 przywieziono do Polski 5.643 ton wełny surowej niepranej, w tym samym okresie czasu w roku 1939 — 7.933 ton, pranej — 1.613 ton i 2.046 ton.

Nieprany surowiec sprowadzamy z Argentyny, Australii, Urugwaju i Związku Południowo - Afrykańskiej Republiki — surowiec prany z Anglii, Belgii, Urugwaju, Argentyny i Australii.

Kurier sportowy.

30-lecie Ł. K. S.-u

Jubileuszowe imprezy sportowe

Czwórmecz piłkarski z udziałem Warty, Polonii, Union-Touringu i Ł. K. S.-u

F.) Jak już donosiliśmy w roku bieżą-m przypada Jubileusz 30-lecia Łódzkiego ubu Sportowego.

Czym jest i czym był na przestrzeni atnich trzydziestu lat Ł.K.S. w pracy ortowej na terenie naszego miasta nie eba przypominać.

Jeśli gdziekolwiek barwy naszego mia-godnie były reprezentowane, jeśli nie-l we wszystkich dziedzinach sportu pol-ego mówiono i słyszano o zawodnikach zkich, to w pierwszym rzędzie było to łączną zasługą Ł.K.S.

Nic przeto dziwnego, że Jubileusz tego służonego nie tylko w historii sportu łódz go Klubu, jest jednocześnie świętem ca-sportowej Łodzi.

Trzydzieści lat pracy w warunkach nie-ykle trudnych — to wielki szmat czasu.

Trzydzieści lat pracy — musi dać pew-rezultaty. Łódzki Klub Sportowy może poszczycić wielkim tej pracy dorobkiem.

Dziś nie będziemy się zajmowali histo-działalności tegorocznego Jubilata. Uczy my to w terminie, w którym odbywać się dą przewidziane programem imprezy ortowe.

Tym czasem ograniczymy się jedynie poinformowania społeczeństwa łódzkie-o tym właśnie programie.

Uroczystości jubileuszowe ŁKS-u roz-czną się **w dniu 3 czerwca i trwać będą dnia 11 czerwca włącznie.**

W ciągu tego okresu odbędzie się sze-g imprez z udziałem czołowych klubów awodników polskich.

Program tych imprez jest następujący:

Dnia 3 i 4 czerwca — czwórmecz piłki żnej z udziałem K.S. Warta z Poznania, S. Polonia z Warszawy, K.S. Union - Tou g z Łodzi i ŁKS-u.

Dnia 3 i 4 czerwca — zawody piłki ręcznej — K.P.W. Poznań — ŁKS — mężczyźni — szczypiorniak i koszykówka, pa-e — siatkówka i szczypiorniak.

Dnia 8 czerwca — zawody lekkoatle-czne z udziałem czołowych zawodników olski — Kusociński, Noji, Gierutto, Gą-wski, Herman i Staniszewski i inni.

Dnia 8 — 11 czerwca — zawody teni-we Wima — ŁKS.

Dnia 8 — 11 czerwca — zawody strze-leckie.

Dnia 11 czerwca — szosowy bieg kolar ski na dystansie 145 klm. z udziałem czoło-wych zawodników polskich.

Dnia 11 czerwca — zawody pływackie z udziałem A.Z.S. — Warszawa.

Protektorat nad wszystkimi uroczysto-ściami jubileuszowymi 30-lecia ŁKS-u ob-jąć raczyli: wojewoda łódzki — p. Henryk Józewski, J.E. Ks. Biskup Włodzimierz Ja-siński, D-ca O.K. gen. Wiktor Thommée i prezydent miasta p. Jan Kwapiński.

Przed drugim międzypaństwowym meczem

Szwajcaria już gotowa

Ostatnim przygotowaniem piłkarzy Szwajcarii przed niedzielnym meczem z Polską były zawody z mistrzem Anglii, Evertonem, w których Anglicy doznali porażki w stosunku 2:3 (0:1)

Wynik ten dobitnie świadczy o formie w jakiej obecnie znajduje się reprezentacja Szwajcarii.

Po tym meczu ustalono już skład przeciw Polsce. Będzie on następujący: bramkarz — Ballabio, obrona — Minelli, Lehmann, pomoc — Springer, Vernati, Bichsel, atak — Bickel, F. Aebi, Amado, Abegglen i G. Aebi. Rezerwa bramkarz Glur, pomoc Nyffeler, atak Stuber.

Ekspedycja przyjedzie do Warszawy już 2 czerwca, w składzie 14 graczy i 4 kierowników w osobach prezesa związku p. Eichera, sekretarza Gassmana, wiceprezesa Zumbuehla.

Sędzią meczu będzie p. Eklöff (Szwecja)a na linij sędziować będą pp.: Rutkowski (Kraków) i Lange (Łódź)

Kto będzie reprezentował Łódź?

Kalendarzyk rozgrywek o wejście do Ligi

Wydział Gier PZPN ustalił już preliminarz rozgrywek o wejście do ligi.

Do dnia 15 czerwca okręgi muszą podać mistrzów, którzy od 25 czerwca staną do walki w czterech grupach, a mianowicie:

I grupa: Warszawa, Pomorze, Łódź, Poznań,

II grupa: Kraków, Zagłębie, Śląsk,

III grupa; Lwów, Lublin, Wołyń, Stanisławów,

IV grupa: Wilno, Polesie,Białystok,

Kalendarzyk imprez ułożono jak następuje: 25. 6. Warszawa — Łódź, Pomorze — Poznań, Zagłębie — Kraków,, Lwów - Lublin, Stanisławów — Wołyń i Wilno - Polesie.

2 lipca: Poznań — Warszawa, Łódź — Pomorze, Śląsk — Zagłębie, Lublin — Stanisławów, Wołyń — Lwów, Polesie — Białystok.

9 lipca: Warszawa — Pomorze, Poznań — Łódź, Kraków — Śląsk, Lwów — Stanisławów, Wołyń — Lublin, Białystok — Wilno.

16 lipca: Łódź — Warszawa, Poznań — Pomorze, Kraków — Zagłębie, Lublin - Lwów, Wołyń — Stanisławów, Polesie — Wilno.

26 lipca: Warszawa — Poznań, Pomorze — Łódź, Zagłębie — Śląsk, Stanisławów — Lublin, Lwów — Wołyń, Białystok — Polesie.

30 lipca: Pomorze — Warszawa, Łódź — Poznań, Śląsk — Kraków, Stanisławów — Lwów, Lublin — Wołyń, Wilno — Białystok.

Finały odbędą się w terminach 13 i 20 sierpnia, 10 i 17 września, 8 i 15 października..

Trzy pierwsze drużyny wchodzą do Ligi.

W grupie I tytuły mistrzów zdobyli: w Poznaniu: Legia, w Warszawie SKS, (Starachowicie) Pomorze — Gryf.

Sprawa udziału w rozgrywkach reprezentanta Łodzi nie została jeszcze zdecydowana. Zależeć to będzie od dwu meczów kwalifikacyjnych, które rozegrają ze sobą ex-ligowy ŁKS i ŁTSG., które już definitywnie zdobyło tytuł mistrza Łodzi w klasie A.

Termin obu spotkań kwalifikacyjnych nie został jeszcze ustalony. W każdym razie muszą się one odbyć w pierwszej połowie czerwca rb.

NAJBLIŻSZE MECZE O MISTRZOSTWO KLASY A.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się lsze mecze piłkarskie o mistrzostwo kla A.

Wyznaczono część tych spotkań, które iały się odbyć 3 maja, lecz zostały wów czas odwołane, a więc KP. Zjednoczone - PTC, w Pabianicach, Sokół (Pabianice) - WKS i Burza — Strzelecki KS a w Zgie rzu ŁTSG — Sokół (Zgierz).

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE KL. A. W ŁODZI.

W ciągu soboty i niedzieli odbędą się a stadionie KP Zjednoczone przy ul. Ki-ńskiego mistrzostwa lekkoatletyczne okrę u łódzkiego dla kobiet i mężczyzn klasy .

Mistrzostwa zapowiadają się b. cieka-ie, ze względu na dobrą formę czołowych awodników łódzkich.

MECZ ŁÓDŹ — BUDAPESZT W SZCZYPIORNIAKU.

Projektowany mecz międzymiastowy w szczypiorniaku męskim ,Łodzi z reprezenta ją Budapesztu dochodzi do skutku.

Zawody te odbędą się w niedzielę dnia czerwca na stadionie KP Zjednoczone.

Skład reprezentacji Budapesztu będzie astępujący: Hajnal, Benda, Benkoe, Rako , Galgoci, Cziraki, Matyiasi, Koltai, Er-bedi, Dobos.

W przeddzień spotkania z Łodzią dru-yna ta wystąpi w Warszawie w meczu iędzypaństwowym Polska — Węgry.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPR.
KOMUNIKAT nr. 21.
Wydziału Spraw Sędziowskich

1) Wyznacza się obsadę na zawody elimina yjne o 1 i 2 miejsce w szczypiorniaku żeńskim

Środa dnia 31 maja 1939 r.
Boisko IKP godz. 18.00 — Znicz — Wima Nowak.

Audycje radiofoniczne

ŚRODA dnia 31 maja 1939 r.

5.30 Pieśń „Kto się w opiekę" 5.35 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka płyty) 8,00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół „Pan Twardowski" słuchowisko dla dzieci starszych na podstawie znanej legendy 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa (z Katowic) 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka operetkowa (płyty) 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Nasz koncert: Co śpiewają dzieciom na Litwie, audycja w oprac. Fenrdynada Kowalika i Szymona Pigwy (z Poznania) 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna) 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcza. 16.20 Dom i szkoła: Gawęda w oprac. dr. Antoniego Karpowicza. 16.35 Recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz-Molickiej (Krakowa) 17.00 Odczyt wojskowy. 17.15 Klaudiusz Achilles Debussy — na przełomie 19 i 20-go wieku. Felieton muzyczny z ilustracją płytową w oprac. dr. Stefanii Łobaczewskiej (ze Lwowa) 17.55 Pogadanka z okazji Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża 18.05 „Kocie łby" — pogadanka — wygłosi Jerzy Urbankiewicz 18.15 Dorobek Polskiego Czerwonego Krzyża" - dr. Bron. Knichowiecki 18.25. Wiadomości sportowe lokalne 18.30 Nasz język — wygłosi Zofia Chądzyńska. 18.40 „Echa mocy i chwały" (recytacje) 18.55 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry PR. p-d Zdzisława Górzyńskiego, Zofii Sykulskiej, Tadeusza Jasłowskiego, Pięcioraczków Radiowych 20.00 Utwory na akordeon (płyty) 20.15 Muzyka polska Wykonawcy Orkiestra P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Stanisława Szpinalskiego (z Wilna)

21,30 „Polskie powieści o chłopach przed Reymontem" szkic literacki Kazimierza Czachowskiego (z Krakowa) 21.45 Muzyka taneczna (płyty) 22.00 Pogadanka aktualna. 22.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Irma Celbel — sopran, Zofia Romanowska — fortepian i Alfred Miller — skrzypce 22.45 „Wśród obrazów w Muzeum m. Bartoszewiczów w Łodzi" — Grzegorz Timofiejew. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

KONTROLA SKARBOWA ZAKŁADÓW CUKIERNICZYCH.

W związku z przeprowadzaną na terenie m. Łodzi kontrolą skarbową zakładów piekarskich i cukierniczych Izba Rzemieślnicza w Łodzi informuje, iż cukiernie wypiekające wyłącznie wyroby z cukrem zgodnie z rozp. Ministra Skarbu z dn. 19.8. 1938 r. w brzmieniu rozporządzenia z dnia 28.2. 1939 r. nie są obowiązane do prowadzenia księgi przychodu i rozchodu mąki i kaszy oraz posiadania zaświadczenia cechu o zdolności wypieku, natomiast cukiernie, które wypiekają również pieczywo bez cukru (chleb, bułki) suchary i mace podlegają temu obowiązkowi zgodnie z par. 46 i 56 pkt. 4 rozp. Ministra Skarbu powołane go powyżej.

SPRZEDAŻ OBRABIAREK I MASZYN WYCOFANYCH Z UŻYCIA W WOJSKOWYCH WYTWÓRNIACH.

Rzemieślnicy zainteresowani w nabyciu obrabiarek, maszyn i urządzeń warsztatowych wycofanych z użycia w wytwórniach wojskowych — mogą otrzymać bliższe informacje co do rodzaju maszyn, cen i warunków kupna w Wydziale Ekonomiczno-Handlowym Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

DNI ŁOWICZA.

W okresie „Dni Łowicza", trwać mającym od 8—12 czerwca rb. odbędą się w Łowiczu i ziemi łowickiej uroczyste nabożeństwa, procesje i imprezy regionalne.

Program „Dni Łowicza" przewiduje na dzień 8 czerwca rb. procesję „Bożego Ciała" z Kolegiaty, zjazd motocyklistów i kolarzy z całej Polski, otwarcie wystawy przemysłu księżackiego, widowisko regionalne i zabawy w parku „Arkadia".

W dniu 11 czerwca rb. odbędą się procesje „Bożego Ciała" z kościoła św. Ducha i popisy chórów renionalnych.

Teatr, muzyka i sztuka

LUCYNA SZCZEPAŃSKA ŚPIEWA DZIŚ I JUTRO W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś w środę o godz. 4-ej pp. „Podanie o Piaście" w reżyserii K. Pągowskiego, w abonamencie szkolnym.

Dziś i jutro o godz. 8,30 wiecz. niezrównana śpiewaczka polska Lucyna Szczepańska wystąpi w melodyjnej operetce Lehara „Skowronek". W innych rolach wystąpią: J. Redo, J. Kraszewska, F. Szczepański, N. Czerska oraz najświetniejsza para taneczna stolicy Miła Kołpikówna i E. Papliński. Abonamenty nie ważne.

W piątek premiera opracowanej przez St. Wronckiego sztuki Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu" z Józefem Winawerem w roli tytułowej.

POPIS UCZNIOWSKI KONSERWATORIUM.

Z Konserwatorium muzycznego Heleny Kijeńskiej-Dobkiewiczowej.

W niedzielę dnia 4 czerwca o godz. 16 w sali Filharmonii, Narutowicza 20, odbędzie się doroczny Popis Uczniowski Konserwatorium. Udział w popisie biorą klasy solowe (fortepianu, skrzypiec, instrumentów dętych, śpiewu solowego) zespołowe (kameralna i orkiestrowa), teorii (kompozycji) prof. A. Dobkiewicza, H. Kijeńskiej -Dobkiewiczowej, B. Lewensteina, A. Wilkomirskiego, B. Nagujewskiego, T Rydera, W Brandta, O Schillera i uczenice prof A Comte-Wilgockiej W drugiej części popisu wystąpią tegoroczni absolwenci, którzy dn 3 czerwca w sali Konserwatorium zdają egzaminy dyplomowe, Wilhelm Lessig (z fortepianu) Alfred Miller (ze skrzypiec) i Edmund Henke (z trąbki)

Bilety na popis w cenie od gr. 54 do zł. 3.30 wcześnie do nabycia w kancelarii Konserwatorium, Traugutta 9, tel 210-86 w dniu popisu przy kasie Filharmonii od godz. 12.

Wstęp na egzaminy dyplomowe w Konserwatorium dla interesującej się publiczności wolny

---

Dziś w kinach

CASINO: — Władczyni.
CAPITOL: — „Gibraltar".
CORSO. — Indie mówią.
EUROPA: — Zamknięty świat.
GRAND KINO: — Dzieje grzechu.
IKAR — I. Podwójne wesele. II. Siódme niebo.
IRA: — I. Łódź podwodna Nr. 9; II. Zamaskowany jeździec.
KINO METRO: Obawa przed skandalem
OAZA: — Zapomniana Melodia.
PALACE — Rena.
PRZEDWIOŚNIE:— Dr. Murek.
PALLADIUM — Przygody Tomka Saweyra.
RIALTO: — Gunga Din.
RAKIETA: — Dr. Murek.
STYLOWY — **Szczęśliwie się skończyło....**
TON: — „Maria Antonina".
URANIA: — I. Meksykańskie noce, II. Powrót Arsena Lupina.
Zachęta: — I. Każdemu wolno kochać; II. Królowa przedmieścia.

ZEBRANIE SEKCJI INSTRUKTORÓW OPLG.

Zarząd sekcji instruktorów przy Łódzkim Obwodzie Miejskim LOPP., uprzejmie prosi wszystkich instruktorów (instruktorki) z terenu m. Łodzi o przybycie na zebranie sekcji w dniu dzisiejszym (31.5.) o godzinie 19.30 do sali wykładowej Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP przy ul. Piotrkowskiej nr. 150

Ze względu na ważność spraw, które będą tematem zebrania, obecność wszystkich jest konieczna. Specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z enuncjacjami w prasie, a mianowicie w ‚A. B. C.", „Wieczorze Warszawskim" i „Małym Dzienniku" na temat stosunków panujących w Elektrowni Łódzkiej, o rzekomo wydanym przez Wicedyrektora inż. Rau'a zakazie brania udziału przez pracowników Elektrowni w obchodzie 3-cio Majowym roku bieżącego oraz na temat uchwał powziętych na Walnym Zebraniu Koła Niepodległościowców pracowników Elektrowni Łódzkiej, jako przewodniczący tego Koła uważam za swój obowiązek prosić Pana Redaktora o umieszczenie w swoim poczytnym piśmie, celem podania do wiadomości publicznej poniższego oświadczenia

Rozsiewane i rozpowszechniane przez ludzi złej woli niezgodne z prawdą enuncjacje, niezasłużenie godzą w dobre imię osób, pod których adresem są skierowane, naruszają powagę Elektrowni Łódzkiej jak również uwłaczają Kołu Niepodległościowców.

Zakazu brania udziału w pochodzie 3 Maja rb. ani Wicedyrektor inż. Rau,(ani nikt z Władz Spółki na terenie Elektrowni nie wydawał.

Pracownicy Elektrowni Łódzkiej brali udział w pochodzie 3 Maja rb. jako członkowie Ligi Morskiej i Kolonialnej z pocztem sztandarowym

P. Wicedyrektor Rau nie jest członkiem Koła Niepodległościowców i tym samym nie mogło być mowy o skreśleniu go z listy członków.

Co do uchwał, powziętych na Zebraniu Niepodległościowców odbytym w dniu 16 maja br. o których wspomniane enuncjacje nadmieniają, podkreślić i oświadczyć wypada, że istotnie uchwalono wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków LOPP celem wybrania nowego Zarządu, lecz wypłynęło to z przyczyn czysto organizacyjnych.

(--) **Andrzej Jezierski.**
Przewodniczący Koła Niepodległościowców Pracowników Elektrowni Łódzkiej.
Łódź, w maju 1939 r.

RADIO-KĄCIK.

BUDOWNICTWO WSI POLSKIEJ
W cyklu odczytów.

Wielka popularność, jaką cieszył się cykl prof. Witwickiego „Przechadzki ateńskie" wykazał niezbicie, że radio może popularyzować nie tylko muzykę i żywe słowo, ale i te wartości artystyczne, których istotą jest wizualność, które w zasadzie wymagają obcowania wzrokowego z danym dziełem sztuki. Prof. Witwicki potrafił tak mówić o arcydziełach rzeźby antycznej, że w wyobraźni słuchaczy ożywało piękno ich kształtów w całej swej okazałości. Po raz pierwszy zastosowano też wtedy eksperyment polegający na połączeniu odczytu radiowego z pomocniczym materiałem ilustracyjnym; specjalna broszura z artystycznymi zdjęciami obiektów omawianych w „Przechadzkach ateńskich" była nieocenioną pomocą w słuchaniu tego interesującego cyklu. Specjalna ankieta jaką przeprowadziło Polskie Radio, wykazała, że wielka część słuchaczy — i to zarówno tych którzy posługiwali się broszurą pomocniczą, jak i tych, którzy jej nie mieli — skorzystała ogromnie z wykładów prof. Witwickiego. Eksperyment okazał się zupełnie udany.

W programie letnim Polskie Radio organizuje drugi cykl audycyj, opartych na tej samej zasadzie. Będzie to cykl pt. „Budownictwo wsi polskiej", który ma zobrazować i spopularyzować arcydzieła polskiej architektury ludowej, rozrzucone po wszystkich zakątkach Polski nieraz zapomniane, a nieraz zupełnie jeszcze nie znane.

Cykl ten organizować będzie Zakład Architektury Polskiej przy Politechnice Warszawskiej pod przewodnictwem prof. Oskara Sosnowskiego, kierownika tego zakładu.

Cykl ten obejmować będzie osiem prelekcji, wygłaszanych w odstępach tygodniowych przez prof. Sosnowskiego i jego asystentów.

Do pogadanek tych — podobnie jak i do „Przechadzek ateńskich" — wydana będzie specjalna broszura, zawierająca fotografie, rysunki i wykresy, ułatwiające słuchanie i uzupełniające treść wykładów.

Należy sądzić, że cykl o budownictwie wiejskim cieszyć się będzie wielką popularnością i pozwoli nam wszystkim poznać zapomniane pomniki kultury polskiej i arcydzieła rodzimej twórczości polskiego ludu.

Pobyty ryczałtowe w ZAKOPANEM
66% zniżki przy powrocie
Zapisy i informacje
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

P. W. K. Kobiety — zapisujcie się na kursy samoobrony

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w. niedz. i święta od 9—12.30 po poł

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front piętro telefon 213-18
Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DR MED. Jan POLAK
Choroby wewnętrzne i reumatyczne
ul. NAWROT 7 Tel 184-21
godz. przyjęć od 5—8

Poradnia Wenerologiczna
Piotrkowska 45. tel. 147-44.
Lecz. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Kobieta-lekarz przyjm. od 11-1 i od 1-czynna od 8 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁ.

LECZNICA
Piotrkowska 294 telef. 122-89
(przy przyst. tramw. Pabianickich)
2 razy dzień przyjmują lekarze wszystkich specjalności
Gabinet dent. Wizyty na mieście
Wszelkie zabiegi i analizy, otwarta od 11-ej r. do 8 w. PORADA 3 złote.

Dr med. H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99. tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12 od 5—8

Lekarz-dentysta S. WATNICKA
ul. Napiórkowskiego 65
tel. 172-33
(Róg Lubelskiej) front I piętro
Przyjmuje od g. 9—1 w poł. od 3—8 w

DR MED. E. WOŁKOWYSKI
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02
Przyjmuje od godz. 8—12 i od 5—9 w. i w Lecznicy „Pomoc" Zgierska 56

Prywatna Przychodnia WENEROLOGICZNA
Leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 161.
Od 8 rano do 9 wieczór
niedz. i święta od g. 9 do 1 w poł
Panie przyjmuje kobieta lekarz.
PORADA 3 zł.

Dr med. I. RÓŻANER
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, fr. II piętr. Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Dr. BRAUN
Choroby skórne i weneryczne
ul. CEGIELNIANA 4, tel. 100-57
przyjmuje od 8—1-ej i 6—9-ej wiecz
Niedz. święta od g. 10—1 w poł.

GABINET Wenerologiczny
w lecznicy „Pomoc"
Chor. skórny i weneryczny
Zgierska 56, telef. 101-29
Porada 3 zł.

Piotrkowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie

sprzeda na bardzo dogodnych warunkach murowaną willę nad Pilicą, 9 ubikacji, przy Sulejowie, na wysokim brzegu, około 2 mórg sadu. Piękne położenie, tuż nad rzeką i jeziorem, piękna łąka i las.

Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „SATURN" Sp. Akc.

P. SOSNOWIEC

Bilans na 31 grudnia 1938 roku.

Stan czynny: Dobra i lasy zł. 3.731.005.26; grunty i place zł. 1.367.695.40; budynki kopalniane i domy mieszkalne złotych 17.402.499.72; urządzenia techniczne, maszyny i inwentarz kopalń zł. 46.463.179.36; budynki fabryczne i mieszkalne Cementowni „Saturn" zł. 4. 947.214.86; urządzenia techniczne, maszyny i inwentarz cementowni zł. 10.397.798.46; budynki, maszyny i urządzenia cegielni w Rogoźniku zł. 504.688.43; urządzenia techniczne i maszyny Wytwórni Wyrobów Cementowych zł. 189.854.86 budowle i urządzenia w wykonaniu złotych 623.309.24; koncesje i wyłączności górnicze zł. 25.592.662.56; gotówka w kasie i bankach zł. 459.274.67; papiery procentowe zł. 150.832.40; depozyty w papierach wartościowych i w gotówce zł. 201.343.12; weksle w portfelu i inkasie i dyskoncie zł. 106.432; akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł. 4.901.002.10; materiały pomocnicze, surowce, półfabrykaty i produkty zł. 1.974.557.57; dłużnicy zł. 3.704.928.18; sumy przechodnie zł. 159.147.48 — razem zł. 122.877.425.67.

Sumy pozabilansowe: kaucje, depozyty, papiery procent., gwarancje i kaucje zł. 4.400.199.—; weksle w obiegu i poręczenia zł. 597.804.—; razem zł. 4.998.003.—.

Stan bierny: Kapitał akcyjny 30.000.000.—; kapitał zapasowy zł. 3.224.841.75; kapitał rezerwowy: a) fundusz na powiększenie kapitału akcyjnego zł. 15.000.000.—, b) fundusz do dyspozycji Waln. Zgrom. zł. 4.925.733.49, c) inne fundusze rezerwowe zł. 13.474.56; kapitał amortyzacyjny zł. 64.024.840.03; kapitał konwersyjny obligacji zł. 169.870.19; zobowiązania: a) akcepty zł. 803.875.01, b) banki zł. 259.980.56, c) dostawcy zł. 718.417.43, d) odbiorcy zł. 101.362.49; e) podatki zł. 86.852.89, f) różni zł. 2.948.595.49; dywidenda nie wypłacona zł. 14.360.—; sumy przechodnie zł. 66.666.67; zysk netto za 1937 r. zł. 95.341.48; zysk netto za 1938 r. zł. 423.213.63 — razem zł. 122.877.425.67.

Sumy pozabilansowe: złożone kaucje, depozyty, papiery procentowe, gwarancje i kaucje zł. 4.400.199.—; żyra wekslowe, weksle i poręczenia zł. 597.804.—; razem zł. 4.998.003.—.

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł. 93.231.49.

Rachunek Strat i Zysków za 1938 rok.

Winien: Koszty administracji ogólnej zł. 1.686.979.59; koszty eksploatacji kopalń zł. 12.128.588.19; koszty sprzedaży węgla zł. 102.150.57; podatki państwowe i komunalne dotyczące kopalń węgla zł. 494.348.79; koszty produkcji cementu zł. 3.465.341.46; koszty sprzedaży cementu zł. 154.571.92; podatki państwowe i komunalne dotyczące Cementowni zł. 192.357.68; koszty eksploatacji elektrowni kop. „Jowisz" zł. 1.457.803.10; podatki państwowe i komunalne dotyczące elektrowni zł. 14.567.80; koszty produkcji wyrobów cementowych zł. 50.439.18; koszty sprzedaży wyrobów cementowych zł. 864.95; podatki państwowe i komunalne dotyczące Wytwórni Wyrobów Cementowych zł. 1.773.53; koszty eksploatacji majątków, leśnictw, szkółek drzew i cegielni zł. 647.051.31; podatki dotyczące majątków, leśnictw, szkółek drzew i cegielni zł. 36.771.34; koszty utrzymania kop. „Feliks" i kopalni rudy w Gorenicach zł. 1.697.73; różnice kursowe zł. 34.577.36; podatek od nadań górniczych nie eksploatowanych zł. 18.393.48; dopłata do udziałów spółdz. „Rolnik" w Zawierciu zł. 4.712.40; strata na zlikwidowanych obiektach inwentarzowych zł. 83.254.62; odpis na amortyzację za 1938 r. zł. 3.300.725.03; razem zł. 23.876.970.03; **zysk** za 1938 r. 423.213.63 zł. — razem zł. 24.300.183.66.

Ma: Wpływy ze sprzedaży węgla zł. 16.219.243.41; wpływy ze sprzedaży cementu zł. 5.144.626.20; wpływy ze sprzedaży energii elektrycznej zł. 1.615.403.83; wpływy ze sprzedaży wyrobów cementowych zł. 53.143.80; wpływy ze sprzedaży produktów majątków, leśnictw, szkółek drzewek i cegielni złotych 725.855.04; procenty i dywidendy zł. 494.105.32; nadwyżka ze sprzedaży placu w Łazach zł. 3.834.—; nadwyżka na sprzedanych papierach procentowych zł. 41.925.32; uzyskane ze spisanych należności z lat ubiegłych zł. 2.046.74.— razem złotych 24.300.183.66.

Bilans powyższy oraz rachunek strat i zysków zostały zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 20 maja 1939 r.

23 maja 1939 r.

Do akt Nr. Km 791/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 67, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. 6 go Sierpnia nr 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu, maszyny do szycia; maszyny do pisania, mebli żyrandola i dywanów w tym jeden perski oszac. na łączną sumę zł 2875 gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 15 maja 1939 r.

Komornik (—) podpis nieczytelny.

Sprawa Dr Abrama Bukieta p-ko Ryszardowi Voglowi.

Do akt Nr. Km 1213/39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5-go czerwca 1939 roku o godz. 11 w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 38 odbędzie się publiczna licytacja, ruchomości a mianowicie: 10 sztuk towaru na damskie suknie wełnianego miary ogółem 374,9 mtr oszacowanych na łączną sumę zł. 1499 gr—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 maja 1939 r.

Komornik (—) ST. DULKOWSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

Meble okazyjnie sprzedam, bardzo mało używane, nowoczesne, ciemny orzech, kredens pokojowy, stół, 5 krzeseł, fotele kryte skórą, garderobę czterodrzwiową, tualetę, 2 łóżka i kwietnik. Oferty do „Kuriera" sub „Wyjazd".

DO SPRZEDANIA tanio dom — bungalow — ang. st, 2 razy po 2 pokoje z kuchnią z wygodami w ogrodzie. Radogoszcz, ul. Warmińska 5, przystanek tramw. przed remizą.

WALIZY i KUFRY z oryginalnej fibry wulkanizowanej najkorzystniej nabędziesz bezpośrednio w fabryce Zakłady Przemysłowe **Bronisław Grabski**, ul. Pogonowskiego 61 (dawn. Zakątna) tel. 101-52 i 138-53

Do sprzedania nieruchomość przy ul. Gdańskiej 168. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość na miejscu u dozorcy

Meble stołowe, sypialki, gabinety, tapczany, fotele, otomany, leżaki, stoły okrągłe, po cenach zniżonych poleca Z. Kaliński, Nawrot 37.

50 krzeseł wiedeńskich prawie nowych, 12 ławek i budkę dla kasjerki sprzedam: Al. Kościuszki 57, Teatr, g 10—12, tel 265-23.

Sprzedam owocarnię z towarem natychmiast z powodu niesnasek rodzinnych Andrzeja 22.

Wózek dziecinny w bardzo dobrym stanie sprzedam. Ul. Błońska 9a (przy Kątnej) m. 2.

POSADY i PRACE

b) ZAOFIAROWANE

Ogrodnik pracowity, rzetelny (Żonaty) do małego ogrodu i pilnowania lasu, poszukiwany. Wiadomość: Grosman, Piotrkowska 56, biuro.

AGENCI-TKI potrzebni, dobre zarobki zapewnione. Oferty: „Kurier Łódzki", pod „Patria"

Kucharka do baru potrzebna. Wiadomość ul. Narutowicza 55, Bar „Polonia".

Potrzebna podręczna do pracowni sukien Piotrkowska 93, m. 14.

LOKALE i MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od — 50 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" właść. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

DO WYNAJĘCIA w nowym nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem 3—4 pokojowe mieszkania z dużym holem, pokojem służbowym etc, przy ul. 10 Lutego 4 (przy Brzeźnej), od 1 października 1939. Wiadomość na miejscu lub tel. 156-55.

2—pokojowe mieszkanie z centralnym ogrzewaniem, bieżącą ciepłą wodą, z łazienką i służbowym, na 3-cim piętrze w nowym domu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu: Brzeźna 8, telef. 158—06.

Pokój umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 81, lewa ofic., 1 wejście, 3 piętro m. 26, u p. Wodo.

Niekrępujący pokój słoneczny z balkonem, telefonem i wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 55 m, 16.

RÓŻNE

JASNOWIDZ Dżami uznany przez najwyższe sfery naukowe za jedynego Fenomena - Jasnowidza doby obecnej — przyczyni się do zwycięstwa Twego we wszystkich sprawach!!! Poprawę materialną uzyskasz przez loterię. Wybierze Ci szczęśliwy numer losu pod gwarancją!!! Podaj datę urodzenia. Jasnowidz Dżami Kraków, Urzędnicza 42/3.

Pozostawiono teczkę lekarską w tramwaju w niedzielę. Znalazca proszony jest o skomunikowanie się. Hojne wynagrodzenie, Pik, Legionów 61, telef. 173-47.

Jasnowidzące Medium Nuhda otworzy każdemu oczy!!! Rozwiąże pod gwarancją najbardziej zawiłe sprawy!!! Wybiera numery loteryjne w transie medialnym powie kiedy, ile, czy wogóle wygrał! I Podaj datę urodzenia 65 groszy na porto. Medium Nuhda, Kraków Bonerowska skrytka pocztowa 740.

BETONOWANIE, ASFALTOWANIE i BRUKOWANIE

dziedzińców (podwórzy) oraz podłogi mozaikowe ksylolitowe wykonywa solidnie i po cenach konkurencyjnych

W. WOJCIECHOWSKI

f. egz. 1906 r. **Łódź, Dąbrowska 28**a, tel. 120-50

Rudzka Przędzalnia Bawełny

Spółka Akcyjna

w Rudzie Pabianickiej, ul. Piłsudskiego 33.

Bilans na dzień 31 grudnia 1938 roku.

AKTYWA: Nieruchomości zł 429 499,41, Maszyny i urządzenia techniczne zł 2.911.826,73, Utensylia fabryczne i pasy zł 117 891;17, Ruchomości zł 18 629,87, Samochód i zaprzęg zł 9.162 00, Kasa zł 61 301.39, Papiery procentowe zł 2.000,—, Artykuły techniczne zł 394,57, Różni dłużnicy zł 17 734,—, Sumy przechodnie zł 1.950.77, Straty za lata 1928 — 1937 zł 743.979,74, Razem zł 4 314.369.65.

PASYWA: Kapitał Zakładowy zł 2 090 000.—, Kapitał Amortyzacyjny zł 51 191,51, Kapitał Amortyzacyjny II: saldo z roku ubiegłego zł 600.420,41 dopisano w roku 1938 zł 43.629.94 = zł 644.050,35. Akcepty zł 297.765 09, Wierzyciele za świadczenia społeczne zł 276,08, Wierzyciele hipoteczni zł 568.461,07, Wierzyciele różni zł 6.261.59, Specjalny r-k przejściowych różnic kursowych saldo z roku ubiegłego zł 606.365,67 dopisano w roku 1939 zł 15.605.64 = zł 590 760.03, Sumy przechodnie zł 16.607,93, Zysk za 1938 rok zł 48.996,—, Razem zł 4.314 369,65.

Ogólna soma zobowiązań zagranicznych zł 310.993,22.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1938 r

WINIEN: Koszty utrzymania nieruchomości złotych 13.858,90, Koszty handlowe zł 42.275,78, Procenty i prowizje zł 53.490,59, Podatki zł 16 894,37, Asekuracja zł 8.065,33 Świadczenia społeczne zł 990,35, Utrzymanie samochodu zł 1.187.05, Amortyzacja maszyn, urządzeń tech., utensylji fabr., nieruchomości, ruchomości i samochodu zł 43 629,94 Zysk za rok 1938 zł 48.996,—, Razem zł 229.388,31.

MA: Wpływy ogółem zł 206.733,79, Różne zyski zł 9,836,42. Różnice kursowe zł 12.818 10, Razem zł 229.388,31.

Powyższy bilans wraz z rachunkiem strat i zysków Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, odbyte dnia 22 maja 1939 r. zatwierdziło oraz uchwaliło wypłacić dywidendę za rok 1938 w wysokości zł 2.20 od każdej akcji nominalnej wartości zł 110,— Wypłata dywidendy za rok 1938 rozpocznie się dnia 15 sierpnia b. r. w biurze Zarządu Spółki w Rudzie Pabianickiej, ul. Piłsudskiego 33, za zwrotem kuponów dywidendowych No. 1. Jednocześnie zawiadamia się, że stosownie do § 8 Statutu Spółki, począwszy od 1 sierpnia b. r. wydawane będą za zwrotem talonów nowe arkusze kuponów dywidendowych do akcji na dziesięciolecie od 1938 roku do 1947 roku włącznie.

Betonuje — Asfaltuje — Brukuje

szybko i solidnie

W. H. MATZ

Łódź, Nawrot 42, — telefon 229-87.

Nr. sprawy Ukł. 16/39

OGŁOSZENIE

Dnia 17 maja 1939 r. Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Handlowy **postanowił:** 1) otworzyć postępowanie celem zawarcia przez firmę „Abram-Mordka Grajwer, Wyrób Towarów Bawełnianych układu z wierzycielami, 2) wyznaczyć w niniejszej sprawie sędzią komisarzem sędziego handlowego Henryka Fetersona, a nadzorcą sądowym Tadeusza Tylińskiego, 3) wyznaczyć termin sprawdzenia wierzytelności na czas do 17 lipca 1939 r.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. IV. w Łodzi zwraca uwagę na przetarg ogłoszony w Polsce Zbrojnej Nr. 145 z dnia 26 maja 39 r.

„Czystość"

Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.

Ceny konkurencyjne

Sygnatura XVII Km. 230/39

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, Leon Wąsowski, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 55 — na podstawie art. 681 § 3 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 12 lipca 1939 r.** o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi w sali Nr. 4 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, położonej w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. pol. 44 i ulicy Krótkiej Nr. pol. 2, oznacz. hipot. „nieruchomość w dobrach Bałuty Nowe Nr 380", rep. hip. Nr 16463

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę zł. 6044 gr. 45, cena zaś wywołania w pierwszym terminie wynosi zł. 4533 gr. 34

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 604 gr. 45.

Łódź, dnia 30 maja 1939 roku.

Komornik (—) Leon Wąsowski

1 Urząd Skarbowy w Łodzi
Al. Kościuszki 8
Nr. IV 46/29/Lc/A/3

Dnia 30 maja 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 31 maja 1939 r o godz. 10— w lokalu firmy i Składnicy Skarbowej celem uregulowania należności 1 Urzędu Skarbowego w Łodzi i Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomośe

Maszyny do wyrobu płoch do nawijania szpulek i skręcarka 9 szt. cena szac. 1600,— Wólczańska 11
Drut w krążkach 450 kg 250,— "
Waga 1 szt 15,— "
Meble biurowe 9 szt 130.— "
Drzwi nowe jednoskrzydłowe z futrynami i okładkami 15 szt. cena szac. 600.—. Składnica Skarb Kilińskiego

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 31 maja 1939 od godz. 10 do godz 12 w lokalach wyżej wymienionych.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) **L. Wacławski**
Kierownik Działu Egzekucyjnego

CZY wiesz, CO CI GROZI?..
CHROŃ SIĘ UŻYWAJĄC TYLKO NAJPEWNIEJSZYCH
„OLLA" GUM...

Nr. sprawy Ukł. 20/39

OGŁOSZENIE

Dnia 20 maja 1939 r. Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Handlowy **postanowił:** 1) Otworzyć postępowanie celem zawarcia przez firmę „Wytwórnia Konfekcji Męskiej i Damskiej L. Halberg" w Łodzi oraz jej właścicielowi Lejbusiowi Halbergowi układu z wierzycielami, 2) wyznaczyć w niniejszej sprawie sędzią komisarzem sędziego handlowego Karola Borkowskiego, a nadzorcą sądowym Gajdzińskiego Stanisława, 3) wyznaczyć termin sprawdzenia wierzytelności na czas do 20 lipca 1939 rokn

Reklama to obrót!

Numer akt. Km. 1228/38

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOSCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński, mający kancelarię w Łasku, ul. Żeromskiego nr 10, na podstawie art 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia ... lipca 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Łasku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika(czki) Chaima-Wolfa Giske, nieruchomości: położonej w kolonii Łask-Lasy Kolumna nr XI, nr hip. nr 10316, składającej się z 2-ch działków gruntu nr 239 i 240 o ogólnej powierzchni 4142 metrów kwadratowych z willą piętrową, drewnianą i zabudowaniami gospodarczymi, szczegółowo opisanej w protokóle o opisie z dnia 13 lutego 1939 r.

Powyższa nieruchomość posiada urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.000 gr—, cena zaś wywołania wynosi zł 7.500. gr —.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.000 gr.—

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych Instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Łasku ulica Warszawska nr 11.

Łask, dnia 24 maja 1939 r.

Sprawa egzekucyjna Jakuba Icka Łyczyckiego i Szanowskiego przeciwko Chaimowi Wolfowi Giske.

Komornik (—) **St. Skopiński**

CENY PRENUMERATY

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. **„MAŁY KURJER".** miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4,50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.** **Konto czekowe P. K. O. 602-800.**

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 182-1...)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.

Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski, działu kroniki miejscowej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; za Mały Kurier — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski. Wszyscy zamieszkali w Łodzi